

**Bieżące informacje z miasta:**  
**www.naszagazeta.info**

20 000 egzemplarzy

# PRAWDA

## o Rudzie Śląskiej

Nr 6 (28)

GAZETA BEZPŁATNA

czerwiec 2014r.

# Zapomnieli

# o 140 mln zł?!

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta, skarbnik Ewa Guziel zaproponowała, aby zwiększyć upoważnienie prezydenta miasta do zaciągania zobowiązań. Nie byłoby w takiej propozycji nic dziwnego, gdyby nie kwota zmian. Miasto chce, aby limit ten wzrósł z 60 do 200 mln zł! Radni odrzucili projekt tej uchwały, ale niepokój pozostał. Co dzieje się z finansami miasta?



str. 9

REKLAMA

Galeria Handlowa Ruda Śląska ul. Górnośląska 16



Zaprasza z okazji Dnia Ratownika WOPR  
29 czerwca o 12:00 na pokaz pierwszej pomocy.  
więcej str. 7

## SPOŁECZEŃSTWO



### Pod opieką Seniora

str. 12

## GOSPODARKA

### SKO uchyliło decyzję miasta

str. 11

## MEDIA

### Tuby w RIO



str. 8

## FINANSE

### Basen w głębokiej rezerwie

str. 9

## SPORT



### Powalczę o medal w Zurichu

str. 19

## OPINIE

**Bartosz Szabatowski**

O MIEŚCIE



str. 4

## ROZMOWY

**Aleksandra Skowronek**

O RODZINIE



str. 3

**Jarosław Wieszołek**

O FINANSACH



str. 5

**Zbigniew Domżałski**

O SAMORZĄDZIE



str. 8



filarem

pod

Urząd Miasta zasypał nas sprostowaniami. O ich zasadności i poziomie mogą się Państwo przekonać sami, bo publikujemy wszystkie. Przez grzeczność nie zacytowaliśmy w oryginalnym brzmieniu wstępu autorstwa pani mecenas, bo w druku „miesiąc maj” wygląda fatalnie i ośmiesza nie tylko autora, ale także redaktora naczelnego. A ja takiej urzędniczej nowomowy nie toleruję na swoich łamach. Nie mam wątpliwości, że grad sprostowań o dyskusyjnej zasadności i straszenie sądem, jeżeli ich nie opublikujemy, ma wyrzucić nacisk na redakcję. Każdy naciska na miarę swoich możliwości. Ten, kto może, nasyła na dziennikarzy prokuratorów, policjantów i agentów ABW. Ale - jak widzimy - jest to miecz obosieczny. Dzielni agenci specjalni nie potrafili odebrać laptopa wątłej postury redaktorowi naczelnemu „Wprost” i przy wtórze gwizdów zostali przegnani z redakcji. To się nazywa siła i potęga czwartej władzy! Na szczeblu samorządowym do dyspozycji pozostaje znacznie skromniejszy arsenał środków i pisma prawników muszą, póki co, wystarczyć. Niestety, po takie metody sięgają ludzie, którzy nie czują się mocni siłą swojego autorytetu i realnej władzy. Chyba, że próba zastraszenia mediów ma być jakąś formą leczenia kompleksów. W takim razie - na zdrowie!

filar

## COŚ CIĘ CIESZY, ŚMIESZY, DENERWUJE

List do Redakcji

# Chcemy chleba, a nie igrzysk

Jestem emerytowanym nauczycielem i mam sporo wolnego czasu. Z racji wykonywanego przez ponad 40 lat zawodu interesuje mnie, co dzieje się w moim mieście. To co widzę zwłaszcza w ostatnim czasie, bardzo mnie zniesmacza. Rozrzutność władz miasta związana z organizowaniem imprez jest porażająca. Zniesmacza mnie to tym bardziej, że pani prezydent w wywiadach powtarza jak mantrę, że jest śląską gospodynią, która ogląda każdą złotówkę dwa razy. Powiem szczerze, mam sporo wątpliwości odnośnie tych „oszczędności”. Obserwuję to, co dzieje się tej wiosny w Rudzie Śląskiej w dziedzinie szeroko pojętej kultury. Po prostu impreza goni imprezę. Okazuje się, że jest ku temu pretekst - 55 lat istnienia miasta. 50 lat rozumiem, to swego rodzaju złote gody, ale 55 rocznica jest dalece naciągana. Oczywiście można ją obejść, ale bez takiej fety. A już skandalem dla mnie były Urodziny Miasta. Odbłyły się 6 czerwca na wiereckim targowisku, zaśpiewały gwiazdy, które niestety kosztują, jak się domyślam, sporo. Może nie byłoby w tym niczego dziwnego, gdyby nie fakt, że dokładnie tydzień później w tym samym miejscu odbywały się trzydniowe Dni Rudy Śląskiej. Czyżby urodzin miasta, aż 55-tych nie można było zrobić podczas jednego dnia Święta Miasta - imprezy również z kosztownymi gwiazdami. Myślę, że nic nie stałoby na przeszkodzie, a sporo naszych pieniędzy pozostałoby w kasie miasta. Jeśli tak wygląda oszczędność śląskiej gospodyni, to cze-

goś tu nie rozumiem. A tak na marginesie właśnie 6 i 7 czerwca impreza w naszym mieście nie była aż taka konieczna, bo po sąsiedzku odbywały się Dni Świętochłowic. Rudzianie spragnieni rozrywki, jak mój wnuk na przykład, mogli skorzystać z tej oferty. Wnuk był też na Dniach Rudy Śląskiej i musiał przyznać, że świętochłowska impreza była zdecydowanie

bardziej udana i na dodatek zgromadziła tłumy. Pod tym względem na wiereckim targowisku było znacznie gorzej. Ja tu narzekam, a wybory za pasem. Nadal będę się jednak upierał, że nie są one powodem, aby moje (podatnika) pieniądze wydawać bez opamiętania.

Jan z Bykowiny  
(nazwisko do wiadomości redakcji)

REKLAMA



### SERWIS OPON . MECHANIKA WYMIANA TŁUMIKÓW SERWIS KLIMATYZACJI

**OFERUJEMY PROFESJONALNE  
ODGRZYBIANIE KLIMATYZACJI OZONEM**

**Wymiana opon w tym RunOnFlat  
Sprzedaż opon nowych i używanych**

**WYMIANA:**

- OLEJU I FILTRÓW ■ ROZRZĄDU ■ SPRZĘGŁA ■ KŁOCKÓW
- TARCZ ■ BĘBNÓW ■ OKŁADZIN ■ CYLINDERKÓW ■ LINEK
- WAHACZY ■ TULEI ■ SWORZNI ■ GUM I ŁĄCZNIKÓW
- STABILIZATORA ■ AMORTYZATORÓW I SPRĘŻYN ■ DRAŻKÓW
- KIEROWNICZYCH ■ PRZEGUBÓW ■ ŁOŻYSK ■ PRZEWODÓW
- HAMULCOWYCH ■ ZACISKÓW ■ PŁYNU HAMULCOWEGO
- I CHŁODNICZEGO ■ CZĘŚCI SAMOCHODOWE ■

**Świętochłowice - Zgoda  
(przed Domem Kultury),  
ul. Wojska Polskiego 48,  
tel. 602 178 996,  
www.grecars.pl**

**RABAT NA WSZYSTKIE USŁUGI 5%**



# BIEG PRZEZ PLOTKI

Pamiętają Państwo telewizyjne widowisko „Idź na całość”? Tytuł mógłby śmiało posłużyć za hasło kampanii wyborczej Grażyny Dziedzic. Mezo na rynku, objazdowe festyny w dzielnicach i czerwona kulminacja: najpierw 6 czerwca huczne urodziny miasta z Piaskiem i Gosią Andrzejewicz, a tydzień później trzydniowe Dni Rudy Śląskiej. Warto przypomnieć, że kiedy Ruda Śląska obchodziła „Abrahama”, urodziny świętowano podczas Dni Rudy właśnie. No, ale to podobno prezydent Stania szastał miejską kasą na prawo i lewo...

\*\*\*

Tak na marginesie: dzięki 55 urodzinom miasta mogliśmy się dowiedzieć, że Gosia Andrzejewicz jeszcze żyje i gra jakiegokolwiek koncerty.

Dawno nie było w mediach żadnego plebiscytu, w którym zwyciężyłaby prezydent Dziedzic...

\*\*\*

Z okazji Dnia Dziecka rządy w mieście przejął niejaki Maks. Szkoda, że tylko na jeden dzień.

\*\*\*

Rok wyborczy w pełni, zatem w Rudzie Śląskiej obserwujemy pobudki z politycznej hibernacji. Wieść gminna niesie, że wokół prezydent Grażyny Dziedzic zaczął kręcić się niejaki Zbigniew Litke, niegdyś bardzo wpływowa persona w mieście.

\*\*\*

Ciekawe jak Zbigniew Litke (niegdyś SLD) dogada się z Edmundem Sroką (niegdyś AWS),

ostatnio wyjątkowo często widywanym w towarzystwie prezydent Rudy Śląskiej.

\*\*\*

Trwają pierwsze przymiarki do list wyborczych. Wróbelki ćwierkają, że kilka ugrupowań walczy o pewnego Afropolaka, byłego radnego, z zawodu lekarza. Ów jegomość zdążył już wystartować z PO, później zrobił hop do PiS-u, ciekawe gdzie ostatecznie objawi się teraz.

\*\*\*

Ponoć swojego miejsca na listach gorączkowo szuka też Anna Łukaszczyk. Radna popierała obecną panią prezydent, ostatnio jednak stosunki między paniami mocno się popsuly. Pówd? Budowa kompostowni w dzielnicy Ruda. Cztery lata temu radna zdobyła mandat protestując przeciwko budowie spalarni odpadów, te-

raz przeżywa deja vu. Czy na śmieciach znów uda się wskoczyć do Rady Miasta? Nic dwa razy się nie zdarza - jak pisała Noblistka. To tak ku przestrodze...

\*\*\*

A skoro jesteśmy w temacie odpadów. Wkrótce w Rudzie Śląskiej może wybuchnąć prawdziwa ekologiczna bomba. Jeden z rudzich polityków (tu i ówdzie słychać, że będzie również kandydował na prezydenta miasta) niedwuznacznie zasugerował niedawno w prasie, że na terenie dawnej elektrowni „Halemba” może powstać sortownia i kompostowania śmieci. Jeśli te informacje się potwierdzą, to będzie się działo, proszę Państwa, ojbędzie się działo...

Obserwator

**PRAWDA**  
o Rudzie Śląskiej  
GAZETA BEZPŁATNA

Wydawca:  
F-PRESS Beata Leśniewska,  
43-190 Mikołów, Rynek 18, II p.

Gazeta wpisana do rejestru dzienników i czasopism  
pod nr: PR 2308 ISSN: 2299-2901

Portal: [www.naszagazeta.info](http://www.naszagazeta.info)

Redaktor naczelny: Jerzy Filar.

Reklama: Mariola Szołtys, Sebastian Sroślak  
Foto: Maciej Geyer

Współpraca: Wioletta Tkocz, Tadeusz Piątkowski, Robert Dłucik.

Druk: Agora Poligrafia,  
Tychy, ul. Towarowa 4.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.  
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.

Redakcja: [redakcja@naszagazeta.info](mailto:redakcja@naszagazeta.info), tel. 509-797-881, 32 209 18 18

Dział reklamy:

[reklama1@naszagazeta.info](mailto:reklama1@naszagazeta.info), tel. 606 221 496, [reklama@naszagazeta.info](mailto:reklama@naszagazeta.info), tel. 790 887 729.

# Ulgi dla dużych rodzin

Z **ALEKSANDRĄ SKOWRONEK** - Wicemarszałek Województwa Śląskiego rozmawiamy o Karcie Dużej Rodziny.

- Podczas czerwcowej sesji Sejmiku Województwa Śląskiego przekazała Pani informację o sfinalizowaniu prac dotyczących wprowadzenia w życie Karty Dużej Rodziny. Radni podkreślali imponujące tempo jakie narzuciła Pani, przygotowując ten dokument, ich zdaniem jeden z najważniejszych w kończącej się kadencji.

- Kiedy w marcu tego roku powierzono mi funkcję Wicemarszałka Województwa Śląskiego w moich kompetencjach znalazła się, oprócz spraw związanych ze służbą zdrowia, oświatą i pomocą społeczną, właśnie Karta Dużej Rodziny. Przygotowania do jej wprowadzenia rozpoczęły się już kilka miesięcy wcześniej ale przyznam szczerze niewiele się działo. Ja jestem człowiekiem zadaniowym i powierzone mi zadania staram się wykonywać szybko, rzetelnie i skutecznie. Tak też było z Kartą Dużej Rodziny. Bardzo się cieszę, że dzięki wsparciu Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej i Wydziału Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego udało mi się tak szybko ten projekt wcielić w życie.

- Karta Dużej Rodziny jest częścią większego programu pod nazwą „Śląskie dla Rodziny - Karta Dużej Rodziny”, który Zarząd Województwa przyjął w formie uchwały 29 kwietnia. Proszę przybliżyć jego główne założenia?

- Najważniejszym celem tego dokumentu jest wzmocnienie i wsparcie rodzin, zwłaszcza tych wielodzietnych, zamieszkałych na terenie województwa śląskiego. Powinna temu służyć współpraca samorządu województwa z gminami, instytucjami publicznymi, organizacjami pozarządowymi, sektorem biznesu oraz podmiotami działającymi właśnie na rzecz rodziny. W ramach tego projektu stworzymy system wsparcia, pomagający rodzinom prawidłowo funkcjonować. Na bieżąco będziemy też diagnozować i monitorować ich sytuację, wspomagając jednocześnie w funkcjach opiekuńczych i wychowawczych. Rodziny wielodzietne będziemy natomiast wspierać w dostępie do wszelkiego rodzaju usług poprzez Kartę Dużej Rodziny przeznaczoną dla małżeństw posiadających troje dzieci i więcej.

- Z jakiego rodzaju usług rodziny te będą mogły skorzystać?

- Oferta, którą proponujemy jest bardzo szeroka. Są to usługi: zdrowotne, kulturalne, sportowe, rekreacyjne, turystyczne, edukacyjne, a nawet komunikacyjne i transportowe. Będą je świadczyć instytucje prowadzone przez samorząd województwa. Katalog ulg i uprawnień jest dostępny na stronie internetowej Urzędu



„Do projektu chcemy również zachęcić przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą i jednostki nie powiązane bezpośrednio z samorządem województwa. Jeżeli wyrażą chęć włączenia się, podpiszemy z nimi stosowne porozumienia. Myślę, że dla nich udział w tym przedsięwzięciu może być formą promocji.

Marszałkowskiego [www.slaskie.pl](http://www.slaskie.pl) i będzie stale aktualizowany. Do projektu chcemy również zachęcić przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą i jednostki nie powiązane bezpośrednio z samorządem województwa. Jeżeli wyrażą chęć włączenia się, podpiszemy z nimi stosowne porozumienia. Myślę, że dla nich udział w tym przedsięwzięciu może być formą promocji.

- Zniżki, najczęściej 50-procentowe, w instytucjach kultury, sportowych, rekreacyjnych czy edukacyjnych są jasne

i czytelne. We wspomnianym przez Panią Marszałek katalogu znajdują się też badania, porady i konsultacje świadczone przez wojewódzkie zakłady opieki zdrowotnej. Czy oznacza to, że rodziny wielodzietne będą mogły korzystać z nich poza obowiązującą kolejką?

- Niestety nie. Do realizacji dla rodzin wielodzietnych tych usług medycznych poza kolejnością nie mamy narzędzi prawnych. Posiadacze Kart Rodzin będą jednak mogli z nich korzystać podczas tak zwanych białych sobót i niedziel. Informacje o terminach zamie-

ścimy nie tylko na stronie [www.slaskie.pl](http://www.slaskie.pl), ale również w mediach. Oferta badań i porad jest bardzo szeroka, więc mam nadzieję, że dla rodzin wielodzietnych będzie formą profilaktyki.

- W katalogu można znaleźć interesującą propozycję komunikacyjną. Posiadacze Kart Dużych Rodzin będą mogli korzystać z ulgowych biletów w pociągach Kolei Śląskich. A co z KZK GOP?

- Rzeczywiście rodziny wielodzietne posiadające wspomniane dokumenty będą mogły korzystać z 50 procentowej zniżki na bilety w przewozach Kolei Śląskich. Te bonifikaty będą obowiązywały w weekendy. Podobne porozumienie w sprawie ulgowych przejazdów w dni wolne od pracy zamierzamy podpisać w najbliższym czasie z KZK GOP.

- Wiele gmin posiada już Karty Rodzin na swoim terenie. Czy w związku z wprowadzeniem dokumentu obowiązującego w całym województwie, będą one nadal aktualne?

- Oczywiście, będą cały czas uprawniały do zniżek w lokalnych instytucjach. Jeżeli gmina, w której one obowiązują podpisał porozumienie z Urzędem Marszałkowskim, to automatycznie ich posiadacze będą uprawnieni do korzystania z oferty wojewódzkich instytucji. Wszystko wskazuje na to, że projekt wspierania rodzin wielodzietnych będzie miał zasięg ogólnopolski. Rada Ministrów podjęła 27 maja uchwałę w tej sprawie. W ramach programu wprowadzona zostanie Karta Dużej Rodziny, która w praktyce będzie oznaczała zniżki na wstęp do instytucji podległych ministrom, np. niektórych muzeów, instytucji wystawienniczych, parków narodowych, rezerwatów przyrody, obiektów rekreacyjno-sportowych.

- Wróćmy na koniec na śląskie podwórko. Kiedy realnie wojewódzkie Karty Dużych Rodzin zaczną obowiązywać? Czy będą dostępne we wszystkich gminach?

- Na razie będą obowiązywały w tych gminach, które posiadają już Karty Dużych Rodzin. Nastąpi to po podpisaniu przez nie porozumienia z Urzędem Marszałkowskim. Rozesłaliśmy ich treść i czekamy na ewentualne sugestie samorządów. Podpisanie porozumień będzie miało uroczysty charakter. Planujemy też kampanię medialną, aby informacja o tym projekcie dotarła do jak największej liczby mieszkańców aglomeracji śląskiej.

Rozmawiała: Beata Leśniewska

## SAMORZĄDOWE JEDNOSTKI ORGANIZACYJNE, KTÓRE BIORĄ UDZIAŁ W PROGRAMIE WSPARCIA DLA RODZIN WIELODZIENTNYCH

Teatr Śląski im. St. Wyspiańskiego w Katowicach, Teatr Rozrywki w Chorzowie, Opera Śląska w Bytomiu, Filharmonia Śląska im. Henryka Mikołaja Góreckiego w Katowicach, Muzeum Śląskie w Katowicach, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, Muzeum Zamkowe w Pszczynie, Muzeum Historyczne w Bielsku-Białej, Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”, Planetarium w Chorzowie, Śląski Ogród Zoologiczny w Chorzowie, WPKiW im. gen. J. Ziętka S.A., Śląskie Wesole Miasteczko w Chorzowie, WOKiS Stadion Śląski w Chorzowie, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Województwa Śląskiego w Raciborzu, Zespół Szkół Ogólnokształcących Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu, Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli „WOM” w Częstochowie, Koleje Śląskie Sp. z o.o. w Katowicach, Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej, Obwód Lecznictwa Kolejowego w Bielsku-Białej, Dzieciocy Ośrodek Lecznicy - Rehabilitacyjny „Bucze” w Górkach Wielkich, Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii w Bystrzy, Szpital Specjalistyczny nr 2 w Bytomiu, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. NMP w Częstochowie, Wojewódzki Zakład Opieki Zdrowotnej nad Matką Dzieckiem i Młodzieżą w Częstochowie, Obwód Lecznictwa Kolejowego w Gliwicach, Wojewódzki Ośrodek Lecznictwa Odwykowego i Zakład Opiekuńczo-Lecznicy w Gorzycach, Wojewódzkie Centrum Pediatrii „Kubalonka” w Istebnej, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny Nr 2 w Jastrzębiu Zdroju, Wojewódzki Szpital Rehabilitacji dla Dzieci w Jastrzębiu Zdroju, Beskidzki Zespół Lecznicy-Rehabilitacyjny Szpital Opieki Długoterminowej w Jaworzcu, Ośrodek Lecznicy-Rehabilitacyjny dla Dzieci Kamieniec - Zbroslawice w Kamieńcu-Zbroslawicach, Centrum Psychiatrii w Katowicach, Okręgowy Szpital Kolejowy w Katowicach, Zespół Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych w Katowicach, Szpital Chorób Płuc w Orzeszu, Ośrodek Terapii Nerwic dla Dzieci i Młodzieży w Orzeszu-Zawiesi, Szpital Chorób Płuc im. Św. Józefa w Pilchowicach, Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej Wojewódzki Szpital Specjalistyczny Nr 3 w Rybniku, Centrum Pediatrii im. Jana Pawła II w Sosnowcu, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej „REPTY” Górnośląskie Centrum Rehabilitacji w Tarnowskich Górach, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Szpital Psychiatryczny w Toszku, Śląskie Centrum Rehabilitacji i Prewencji w Ustroniu, Wojewódzki Szpital Chorób Płuc im. dr. Alojzego Pawelca w Wodzisławiu Śląskim, Szpital Specjalistyczny w Zabrze, OLK Poradnie Specjalistyczne w Sosnowcu Sp. z o.o., Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Województwa Śląskiego w Gliwicach, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Województwa Śląskiego w Katowicach, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Województwa Śląskiego w Rybniku, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Województwa Śląskiego w Zabrze, Regionalne Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sosnowcu

# Na Zachodzie bez zmian. Minęły dwa lata



**BARTOSZ SZABATOWSKI**

Prezes Stowarzyszenia Obywatelskiego Referendum

24 czerwca mijają dwa lata od pierwszego w historii Rudy Śląskiej referendum w sprawie odwołania Prezydenta Miasta oraz Rady Miasta przed upływem kadencji. Oficjalne uzasadnienie wskazywało na 6 punktów:

1. Zupełne rozminięcie się deklaracji wyborczych składanych przez kandydatkę z faktycznie realizowaną polityką zarządzania Miastem.
2. Pogłębiająca się stagnacja w sferze gospodarczej, brak odpowiednio przygotowanych terenów inwestycyjnych, odpowiedniego klimatu dla małej i średniej przedsiębiorczości.
3. Z uwagi na drastyczne podwyżki opłat lokalnych, wody i kanalizacji, przedsiębiorcy wybierają inne gminy na działalność gospodarczą. Ruda Śląska traci w ten sposób miejsca pracy

i ubożeje, a mieszkańcom żyje się coraz trudniej.

4. Prowadzona z dużą arogancją polityka likwidacji i łączenia placówek oświatowych, w tym próba likwidacji szkoły specjalnej w Bielszowicach.

5. Deklarowana przez Władze Miasta „polityka oszczędności” jest realizowana wyłącznie kosztem mieszkańców, w tym ich bezpieczeństwa, kultury, sportu, oświaty i zdrowia.

6. Zachowania wyrażające brak poszanowania prawa i godności pracowników, włącznie z ferowaniem wyroków w środkach masowego przekazu.

Takie były główne zarzuty, ale poza nimi wielu mieszkańców miało swoje, własne uzasadnienia, na tyle, że również o szereg z nich mogłoby poszerzyć cytowaną listę zarzutów. Ot chociażby sprawa wreckowego „krematorium” (nawiasem mówiąc: jak skończyła się ta historia? Po serii obietnic po raz kolejny potraktowano mieszkańców tak samo - zadrwiono z nich...)

Po tych dwóch latach może warto zastanowić się, co straciliśmy. Patrząc na miasta ościenne możemy podsumować, że straciliśmy szansę na poprawę sytuacji miasta i naszej. Mieszkańcy Bytomia, którzy tydzień przed naszym referendumentem (17 czerwca) odwołali Prezydenta, otworzyli się na nowy scenariusz. Z jakim rezultatem? Oceną są trudne. Dwa lata to niewiele dla miasta. Znajomi bytomianie przyznają, że może „szklane domy” nagle u nich nie wyrastają, ale mówią też, że zmiany na lepsze jednak widać i to gołym okiem, a co naprawdę cenne: obecnie władze miasta odnoszą się z szacunkiem do każdego mieszkańca. Są świadome, że każdy z nich może ruszyć lawinę... A u nas?

Ostatnimi czasy jeżdżąc DTŚ-ką zbliżając się do granicy Rudy Śląskiej i Świętochłowic, zawsze nachodzi mnie przykra refleksja dotycząca zastojów naszego miasta. „Przykry widok” który boli i kłuje w oczy - teren uzbrajany pod inwestycje ze środków unijnych. U nas, w mieście od czterech lat tylko się mówi, co to w przyszłości się stanie, czego to nie wybudujemy. W niektórych miejscach zmysłowo uśmiechnięte twarzyczki z bilbordów informują nas „że teren na

sprzedaż / pod inwestycje” - i co? I nic się nie zmienia, choć ciągle słyszymy, jak to nasze miasto wita i ściga inwestorów. I nic więcej - od czterech lat tylko słowa i obietnice bez pokrycia.

Dlaczego wciąż stoimy w miejscu? Kto jeszcze pamięta gazetki rozprowadzane przez obecne władze, które krzyczały do nas o tym, że dług został spłacony? O sukcesie pani prezydent dotyczącym jej dokonań w zakresie gospodarności, wypowiedział się nawet Grzegorz Kołodko: „To jest sukces na miarę ogólnopolską, co zrobiła pani prezydent tak oddłużając

czyła jedynie, zaległych faktur, a nie zadłużenia w ogóle... Ot, drobna nadinterpretacja na miarę ponad 200 milionów zł. Swoją drogą, nawet radni nie potrafili czasem wyliczyć dokładnie tego, o ile zmniejszył się nasz miejski dług, a co dopiero My - zwykli mieszkańcy. Na bazie tegorocznych wypowiedzi Grażyny Dziedzic wiemy, że dług zmniejszono o ok. 50 mln złotych. Przez cztery lata. W tej kwocie 40 mln to wpływ z tytułu sprzedaży PEC-(który to w kampanii wyborczej pani Prezydent miał być nie sprzedany) i 10 mln za Plac JP II (środky wy-

**OSOBY, KTÓRE CHCĄ DZIAŁAĆ I ZMIENIAĆ  
RUDĘ ŚLĄSKĄ PROSIMY O KONTAKT NA MAILA:  
SOR@STOWARZYSZENIERUDA.PL**

Rudę Śląską.” Dług spłacony! - Tak? To dlaczego kolejka oczekujących na mieszkania komunalne ani drgnęła (wybaczą Czytelniczy, ale ta „dziwna rzecz” z tego tematu, którą ogłosił magistrat w ostatnim czasie to kpina, a nie faktyczne działanie, bo skreślenie „x” oczekujących z list nie jest niczym trudnym), dlaczego ciągle nie mamy dopłat do inwestycji proekologicznych (choćby w postaci dotacji na zakup pomp ciepła czy solarów), dlaczego tak drżymy przy dyskusjach nt. zamknięcia kopalń i na próżno wypatrujemy informacji o jakiegokolwiek alternatywie - miejscach pracy dla zwolnionych? Dlaczego nie wybudowano nowego przedszkola, a w zamian za to władze miasta eksperymentują na naszych pociechach upychając je jak sardynki w coraz to większych grupach? Jedyne co mnie dziwi w tych tematach, to fakt, że pani prezydent nie odważyła się jeszcze na opisanie tego w mediach i nie oskarżyła innych miast o brak gospodarności, skoro trzymają się śmiesznych standardów. Te „dlaczego” można mnożyć. Każdy z nas mógłby bez zastanowienia dołożyć kilka.

Dzisiaj wiemy, że owa splata zadłużenia doty-

walczył poprzednik). A aktualnie miasto zaciągnie kolejny dług. Na inwestycje, które są na zenująco niskim poziomie, bo przecież wybory się zbliżają, coś trzeba by w końcu zrobić... A przecież to tylko zapowiedź, wykonanie to druga sprawa. Jakie będzie? Takie jak, wykonanie budżetu ubiegłorocznego? Nawet ten, przy tak ograniczonych inwestycjach, został jeszcze bardziej okrojony w tych pozycjach, które składają się na rozwój miasta. Zestawienie wykonania tego budżetu z jego założeniami wykazuje jakim to jesteśmy inwestycyjnym gigantem, którego wyprzedzają nawet, tak przez niektórych wyśmiewane, Świętochłowice.

Po tych dwóch latach często znajomi pytają mnie, czy było warto organizować to referendum? Mimo wszystkich tych starań i niemałych wysiłków, jestem przekonany że tak. Życie dowiodło, że Grażyna Dziedzic nie sprawuje swojego urzędu właściwie. Zabrakło tych przysłówiowych „kilku głosów” do tego, by te nieudolne rządy zakończyć. Wiem, nie powinno się dyskutować nad tym „co by było gdyby”, ale może najwyższy czas pomyśleć: co teraz? Czy przy kolejnych wyborach wybierzemy lepiej?



List do Redakcji

## Pytania do Pani Prezydent Rudy Śląskiej Grażyny Dziedzic:

# jak żyć i mieszkać w Rudzie Śląskiej?

**To pytanie nasuwa się codziennie zapewne większości z Nas mieszkających w tym mieście.**

Ogólnie sytuacja społeczno-ekonomiczna w kraju jest niekorzystna dla wielu Polaków, dlatego każdy „gospodarz miasta” (czyli prezydent) powinien w szczególności dbać o dobre warunki życia mieszkańców.

Niestety, mieszkańcy Rudy Śląskiej mają się niestety gorzej niż inni.

Przed wyborami w 2010r. wiele Pani obiecała. A przede wszystkim, że będzie „OdNowa”! (cokolwiek to znaczy...).

I co z tych obietnic zostało?

- Obiecała Pani, że nie podniesie cen za wodę i ścieki. I co? Mamy jedną z najwyższych kwot w kraju. Mieszkańcy z bólem płacą, bo nie mają wyjścia. Potencjalnych Inwestorów, którzy mogliby stworzyć nowe miejsca pracy w naszym mieście, cena ta odstrasza, a wiele firm przenosi swoją działalność do innego miasta.

- Obiecała, Pani że nie sprzeda miejskiego PEC-u. Ale ważniejsze dla Pani były pieniądze dla miasta ze sprzedaży miejskiej spółki. A mieszkańcy niech płacą za ciepło tyle, ile nowy właściciel ustali.

- Obiecała Pani wspierać firmy z terenu miasta. Dlaczego zatem tyle firm spoza terenu miasta pracuje na zlecenie rudzkiego Urzędu?

- Obiecała Pani, że naprawi sytuację w rudzkiem szpitalu i podniesie poziom opie-

ki medycznej w mieście. Dlaczego zatem za wiele zabiegów medycznych mieszkańcy miasta muszą płacić i to niemało z własnych pieniędzy, a na dodatek wyjeżdżać leczyć się do innych miast? Ile kontraktów utracił rudzki szpital w NFZ?

- Podatki od nieruchomości, stawki czynszu za mieszkania - więcej już podnieść Pani nie może, bo minister finansów nie pozwala...

- Obiecała Pani, że nabór na pracowników w rudzkiem

Urzędzie Miasta oraz w jednostkach podległych miastu będzie przejrzysty. Proszę wskazać, kiedy przeprowadzono konkurs na taki nabór. A osób zatrudnionych za czasu Pani kadencji jest sporo, o! sporo...

- Obiecała Pani, że wspierać będzie mieszkańców, których majątek ucierpiał na skutek szkód górniczych. Proszę o jeden przykład, komu Pani wprost pomogła?

- Remonty dróg... Jedną przy najmniej droga jest wyre-

montowana wzorowo: ta, którą jeździ Pani codziennie do Urzędu...

- W miejscu byłej cegielni na Karmańskim miał zostać wybudowany zakład pracy, a powstał kolejny Kaufland. Pytanie tylko: za co w nim kupować, jak nie ma gdzie pracować?

Jest jednak jedna inwestycja, która Pani Prezydent „naprawdę” się udało, i która podsumowuje Pani 4-letnią kadencję: krematorium w centrum Wirka... (IB)

# Szedłem do wyborów z hasłem **naprawy finansów publicznych**

O jakości rządzenia i finansach miasta z **JAROSŁAWEM WIESZOŁKIEM**, przewodniczącym Rady Miasta, rozmawia Jerzy Filar.

- W listopadzie wybieremy nowe władze miasta. Czas na pierwsze podsumowania kończącej się kadencji.

- Miniona kadencja pokazała, że dla sprawnego kierowania miastem konieczna jest zmiana sposobu sprawowania władzy. Tak dużym i obciążonym wieloma problemami miastem, jak Ruda Śląska, nie wystarczy administrować. Tutaj trzeba sprawnie, skutecznie i mądrze zarządzać. Nie wolno też zapominać o kwestii zasadniczej, która leży u samych fundamentów działalności publicznej: władza to służba mieszkańcom miasta.

- To nie jest odkrywcza teza, a w polskich realiach politycznych brzmi ona czasami cynicznie.

- Ta teza nigdy nie brzmi cynicznie. Cyniczni są jedynie politycy i samorządowcy traktujący służbę mieszkańcom, jako wyborczą deklarację, z której nie zamierzają się wywiązać. Nie wolno zapominać, że mieszkańcy są adresatami wszystkich działań władzy. To ich potrzeby władza ma zaspakajać. Żeby robić to sprawnie i skutecznie, ludzie rządzący miastem muszą mieć wiedzę dotyczącą potrzeb mieszkańców, ale także znać swoje możliwości. Nie wszędzie idzie to w parze. W Rudzie Śląskiej, potrzeby mieszkańców określono w strategii rozwoju miasta, niestety nie ma tam słowa o możliwości ich realizacji.

- Rudzka strategia jest kielbasą wyborczą?

- Powiedzmy, że nie jest to dokument, na którym można oprzeć realne plany rozwoju miasta.

- Podczas ostatniej sesji Rady Miasta, Grażyna Dziejdz chciała przeformułować uchwałę, zwiększającą limit zobowiązań zaciąganych przez prezydenta miasta z 60 do 200 mln złotych! Radni odrzucili tę uchwałę, ale trudno o bardziej czytelny sygnał, że coś złego dzieje się z finansami Rudy Śląskiej.

- W niespełna pół roku od przyjęcia budżetu miasta okazuje się, że „zapomniano”

o 140 milionach złotych! Skarbnik miasta tłumaczyła radnym i mieszkańcom, że zwiększony limit zobowiązań wynika z konieczności ogłoszenia przetargów i zawarcia umów związanych głównie z gospodarką odpadami i zakupem energii elektrycznej dla miasta, w tym jednostek i instytucji miejskich. Pani skarbnik przyznała, że do dnia sesji, czyli do końca maja, podpisano umowy na kwotę ponad 59 mln zł. A przecież limit ustalony w budżecie wynosi 60 mln!!! Do końca roku pozostało wiele miesięcy, a pani skarbnik szacuje, że podpisane muszą być jeszcze umowy o wartości w granicach ponad 120 mln zł. Taka sytuacja, w mojej ocenie, świadczy o popełnieniu błędu przy planowaniu. Inaczej tego incydentu sesyjnego ocenić nie mogę.

- Nie czuje się Pan odpowiedzialny za taką sytuację?

- Wspierałem prezydent Dziejdz w drugiej turze wyborów prezydenckich, licząc na zmiany w zakresie sposobu planowania i realizacji budżetu miasta. Tak się jednak nie stało, nad czym ubolewam. Podzielił nas sposób postrzegania finansów publicznych. Szedłem do wyborów z hasłem naprawy finansów publicznych. Od początku kadencji zabiegałem o to, by Ruda Śląska miała budżet zadaniowy, by zweryfikować wydatki, by określić efektywność wydatkowania pieniędzy podatników. Taki budżet byłby podstawą nowoczesnego zarządzania miastem, a w warunkach rudzkich byłaby to prawdziwa innowacja. Takiego budżetu, niestety, nie ma.

- Skarbniczka powiedziała podczas sesji, że nie miała świadomości, jak duża jest skala umów podpisanych przez miasto w tym roku. Jak Pan to skomentuje?

- Myślę, że tutaj nie trzeba niczego wyjaśniać i komentować, bo przekaz tej informacji jest porażająco czytelny. Istota finansów publicznych jest o wiele bardziej skomplikowana, niż to się może wydawać niektórym osobom odpowiedzialnym za budżet naszego miasta. Wprowadzone w prawie regulacje dają możliwości inwestycji, a przez

to rozwoju miasta. Żeby im sprostać trzeba jednak odejść od administrowania miastem i traktowania budżetu jako preliminarza, który jest zmieniany wielokrotnie w trakcie roku. Powtórzę jeszcze raz, bo to jest ważna sprawa, trzeba odejść od administrowania na rzecz zarządzania miastem. Budżet należy traktować jako zbiór projektów. Czas zmienić przyzwyczajenia, czas sprostać wyzwaniom dzisiejszych czasów, najwyższy czas zacząć pracować projektowo.

- Co, oprócz finansów, jest kluczowe dla rozwoju miasta?

- Podstawą sprawnego zarządzania miastem, są uzgodnione społecznie podstawowe dokumenty określające kierunki rozwoju. Kluczowe znaczenie ma miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Ruda Śląska należy do tych niewielu miast, które mają taki plan na całym swoim obszarze. Miniona kadencja pokazała jednak, że nie potrafimy dobrze wykorzystać tego atutu. Wielokrotnie prezydent przedkładała Radzie Miasta zmiany tego dokumentu, dokonując punktowych korekt w kierunkach zagospodarowania. Nie wspominając chociażby o takich zapi-



„Wspierałem prezydent Dziejdz w drugiej turze wyborów prezydenckich, licząc na zmiany w zakresie sposobu planowania i realizacji budżetu miasta. Tak się jednak nie stało, nad czym ubolewam. Podzielił nas sposób postrzegania finansów publicznych.

sach planu, które nie uchroniły mieszkańców Wirku od budowy w części mieszkaniowej miasta krematorium. Warto byłoby dokonać rewizji aktualnych ustaleń planu. Wskazać obszary mieszkaniowe, przemysłowe i komercyjne. Stworzyć prawne podstawy do przy-

gotowania rzetelnego planu wykorzystania zasobu nieruchomości, do stworzenia podstawy sprawnego zarządzania miastem. W mojej ocenie działania te powinny poprzedzić opracowanie strategii. Dziś już ją mamy, ale nie znajdziemy w niej wielu odpowiedzi na nur-

tujące nas pytanie. Między innymi nie wiemy, co ma być dalej z Aquadromem? Potraktujmy ten dokument jako instrumentarium przy aplikowaniu o środki unijne. Wykorzystajmy jego techniczne zadanie.

- Dziękuję za rozmowę.

REKLAMA

**ul. Kłodnicka 56 F, Ruda Śląska (przy Kopalni Halemba)**

**WŁASNA WĘDZARNIA**

**REALIZUJEMY BONY ŻYWIENIOWE**  
**KOMPANIA WĘGŁOWA S.A.**

**ZAPRASZAMY NA ZAKUPY!**  
 od poniedziałku do soboty 8:00 - 21:00, w niedzielę 10:00 - 20:00

# Schody nie do przejścia



**Mieszkańcy trzech bloków przy ul. Zabrzańskiej 55, 57 i 59, chociaż mieszkają kilkaset metrów od głównego skrzyżowania w Rudzie Południowej, czują się odcięci w pewien sposób od komunikacji miejskiej.**

- Problem, o którym mowa dotyczy przede wszystkim osób starszych, a tych w naszych blokach nie brakuje. Chodzi konkretnie o możliwość dotarcia na przystanek autobusowy i tramwajowy przy ul. Zabrzańskiej. Ten pierwszy właściwie widzimy z okien naszych mieszkań. Niestety, budynki znajdują się w dole i, aby do niego dojść, trzeba wejść po schodach na nasyp. To dla osób starszych bariera nie do pokonania. Dla własnego bezpieczeństwa, chcąc bez uszczerbku na zdrowiu dojść do przystanku, muszą iść okrężną, o wiele dłuższą drogą. Na przykład moja mama bez pomocy mojej lub żony nie jest w stanie wejść bezpiecznie po zniszczonych schodach na ulicę Zabrzańską - mówi jeden z mieszkańców.

Sprawdziliśmy na miejscu, niestety w pełni potwierdzamy te spostrzeżenia. Dojście na przystanek, który rzeczywiście znajduje się w zasięgu oczu mieszkańców wspomnianych bloków, dla osób starszych jest wręcz

niemożliwe. Najpierw mają do pokonania zniszczony chodnik z powyższymi płytkami. Jeśli nawet uda im się pokonać ten odcinek, to wejście po stromych, zniszczonych i kruszących się schodach graniczy z cudem. Nawet jeśli byłyby w lepszym stanie technicznym, to i tak bez poręczy nie nadają się do użytku przez osoby w starszym wieku.

- To teren należący do MGSM Perspektywa. Tym tematem próbowałem już zainteresować spółdzielnię, ale niestety do tej pory moje pisma i monity okazały się bezskuteczne. Mam nadzieję, że jednak „Perspektywa” pochyli się nad tym problemem. Myślę, że nie jest to zbyt kosztowna inwestycja. Wystarczy poprawić zniszczony fragment chodnika, który znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie wejścia na nasyp, odbudować sypiące się schody i to co najważniejsze, postawić przynajmniej z jednej strony poręcz - mówi Władysław Kucharski, radny dzielnicy Ruda.

Mamy nadzieję, że osoby odpowiedzialne w MGSM „Perspektywa” za inwestycje wezmą sobie do serca oczekiwania starszych mieszkańców ul. Zabrzańskiej i umożliwią im w niedalekiej przyszłości bezpieczne dojście na pobliski przystanek autobusowy. (wt)

» Ktoś rozsypał na murawie boiska kilkanaście wiader tłuczonego szkła. Sprawcy jak dotąd nie ujęto.

# WANDALE

## na Wawelu



Aż strach pomyśleć, co by się stało, gdyby na pokrytą szkłem murawę wbiegli młodzi piłkarze

**Oczkiem w głowie działaczy wreckiego Wawelu są najmłodszy piłkarze. Doskonale zdają sobie sprawę z faktu, że przy dzisiejszej kondycji klubu nie stać ich na wielką piłkę, ale szkolenie najmłodszych może przynieść efekty.**

Póki co, wychowankowie uciekają do innych klubów, ale... Dla młodzieży wszystko. Przede wszystkim piłkarska płyta. Trenerzy Wawelu mają ten luksus w porównaniu do innych klubów, że mogą szkolić na równej i stale pielęgnowanej płycie. Nic zatem dziwnego, że każdego popołudnia na głównym boisku ćwiczy kilkudziesięciu adeptów futbolu. - Płyty może zabraknąć dla pierwszego zespołu, ale dla dzieci nie - mówi wiceprezes klubu, Piotr Buchcik. Niestety, pod koniec maja główna płyta była „wyłączona” z użytkowania. Którejś nocy wandalę rozsypali na głównym boisku kilkanaście wiader drobno potłuczonego szkła. Użytkowanie boiska stało się niemożliwe, gdyż zagrażało bezpieczeństwu. Trzeba było odwołać mecze i treningi, a gospodarze boiska,



trenerzy i działacze zajęli się wybieraniem z trawy odłamków szkła. Uzbierało się tego 15 wiader. - Trudno to zrozumieć. Wygląda na to, że to jakieś porachunki. Ale dlaczego kosztem dzieci, dla których trening jest nie tylko zabawą, ale i futbolową edukacją - dodaje Piotr Buchcik.

Boisko Wawelu zostało przywrócone do swoich funkcji, ale najmłodszym przypadło kilka zajęć. Tylko czy to dotrze do głów tych, którzy je zdewastowali i którzy chodząc na mecze, chcieliby oglądać nowych zawodników. A gdzie ich szkolić, skoro dewastuje się dobrze przygotowane boiska? Pora się zastanowić!!! Tapi

REKLAMA



+48 501 542 462

# Szymbud

Zawsze pomocni. Zawsze na miejscu.

POMOC  
DROGOWA

WULKANIZACJA

WYNAJEM  
SPRZĘTUUSŁUGI  
BUDOWLANEWYNAJEM  
SAMOCHODÓW

MECHANIKA

ul. Turystyczna 11, 34-371 Ujsoły  
ul. Kokotek 56, 41-700 Ruda Śląska

tel. +48 501 542 462  
tel. +48 515 137 511  
tel./fax +48 32 771 46 26

www.szymbud.com  
szymbud@poczta.onet.pl

# PRZYSTANEK NA PIĄTKĘ!



Ponad 300 uczestników z różnych zakątków regionu, blisko 30 warsztatów dla młodych ludzi, kolorowy przemarsz z Czarnego Lasu na rynek w Nowym Bytomiu - tak w skrócie można podsumować tegoroczny, piąty już Śląski Przystanek PaT. Impreza zagościła tym razem aż w trzech miejscach: Szkole Pod-

stawowej nr 4, Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 oraz na placu Jana Pawła II.

„Nie wracajmy jeszcze na ziemię / W brokacie gwiazd nam do twarzy/ Pobujajmy jeszcze w obłokach/W obłokach najlepiej się marzy” - refren oficjalnego hymnu PaT-u zabrzmiał w ostatnią sobotę maja nie tylko z płyty,

ale również na żywo, w autorskim wykonaniu Jarosława Chojnackiego. Kompozytor i wokalista był gościem specjalnym jubileuszowej edycji Przystanku. Na nowobytomskim rynku zaprezentowała się także orkiestra reprezentacyjna dolnośląskiej policji. Swoje umiejętności pokazali też uczestnicy warsztatów. Salsa, dancehall, taniec brzucha, taniec współczesny, beat box, wokal, hip hop, aikido - to tylko niektóre z bogatej oferty przygotowanej przez organizatorów. „Atmosfera super”, „Ludzie bardzo mili dla siebie”, „Pozytywnie”, „Działo się” - to najczęstsze opinie, jakie można było usłyszeć z ust uczestników Przystanku.

PaT, czyli Profilaktyka a Ty jest programem realizowanym przez Komendę Główną Policji. Jego podstawowy cel to promocja życia bez nałogów i przemocy wśród młodych ludzi. (R)



## Panie zagrały przeciw rakowi

Na obiektach bykowińskiego Orlika odbył się mecz charytatywny pod hasłem „Razem wygrywamy z rakiem piersi”. Jak przystało na tak ważny dla kobiet i szczytny cel, do rywalizacji na boisku stanęły panie, czyli dziewczyny z SRS Gwiazda i zawodniczki, które same wyraziły chęć wzięcia udziału w tym przedsięwzięciu. Organizatorem imprezy był klub SRS Orlik Ruda Śląska, a nad całością czuwał Władysław Dryja, który rozpoczynając mecz zachęcał panie do badań profilaktycznych. Wskazując przykład swoich najbliż-

szych, udowadniał, że z tą chorobą można wygrać. - *Mieście panie kontrolę nad swoim zdrowiem i podda-*

*wajcie się badaniom. To może wam uratować życie* - mówił Władysław Dryja. (wt) Foto. arch.

REKLAMA

**Rowery górskie** 25 lat doświadczenia  
**Rowery miejskie**  
**Rowery 29"**  
**Serwis**  
**Części i akcesoria**



**ROWERY.RUDA.PL**

Ruda Śląska  
PL. Niepodległości 4  
tel. 32 248 31 39, 509 407 981

REKLAMA

## GALERIA HANDLOWA RUDA ŚLĄSKA UL. GÓRNOŚLĄSKA 16



Z OKAZJI SEZONU WAKACYJNEGO ORAZ DNIA RATOWNIKA WOPR 29 CZERWCA O GODZINIE 12:00 ZAPRASZAMY NA POKAZ UDZIELANIA PIERWSZEJ POMOCY WOPR RUDA ŚLĄSKA (www.slaskiewopr.pl)!  
DLA ODWAŻNYCH PRZEWIDZIANE DROBNE UPOMINKI!



3 600 m<sup>2</sup>  
powierzchni najmu!

Jedyny tego typu  
obiekt w mieście!

Renomowani  
najemcy!

e-mail: biuro@dlinvest.pl  
tel.: 32 253 00 95

# Prezydent nie powinien się obrażać



O tym, jaki powinien być dobry prezydent miasta, rozmawiamy ze **ZBIGNIEWEM DOMŻAŁSKIM**, doświadczonym samorządowcem Rudy Śląskiej, wiceprzewodniczącym Rady Miasta w latach 1998-2000 i 2010-2011 oraz pierwszym zastępcą prezydenta w latach 2000 do 2002.

- W dyskusji publicznej, jaka toczy się w Rudzie Śląskiej, mówi się często, jaki JEST obecny prezydent. Spróbujmy wejść na wyższy poziom abstrakcji i pomówmy, jaki powinien BYĆ prezydent.

- Możemy pomówić o teorii sprawowania władzy, choć podejrzewam, że i tak nie uciekniemy od konkretnych odniesień do naszego miasta. Prezydent powinien przede wszystkim dotrzymywać słowa danego mieszkańcom. Jeżeli przed wyborem na stanowisko prezydenta, kandydat przedstawia swój program, to powinien go realizować. Nie może być tak, że nagle robi on coś zupełnie innego, niż mówił podczas kampanii. Ktoś, kto nie liczy się ze zdaniem wyborców, nie zasługuje na to, aby być prezydentem.

- Jak powinien prezydent traktować konkretne środowiska, na przykład przedsiębiorców?

- Dobry prezydent traktuje przedsiębiorców po partnersku, ponieważ chcą oni utrzymać albo stworzyć nowe miejsca pracy w naszym mieście. Dzięki silnym i sta-

bilnym firmom bezrobocie będzie maleć, a po stronie przychodowej wzrośnie budżet Rudy Śląskiej.

- Od kilku miesięcy opisujemy na naszych łamach perypetie przedsiębiorcy, który chce w Rudzie Śląskiej zbudować nowoczesny zakład, ale miasto mu na to nie zezwala.

- Nie wolno lekceważyć inwestorów, chcących budować w Rudzie Śląskiej nowoczesne technologiczne zakłady pracy. Prezydent obowiązkowo powinien wspierać nowe inwestycje produkcyjno-usługowe, uzbrajać tereny przeznaczone pod działalność gospodarczą, wprowadzać projekty uchwał wspomagające utrzymanie i powstawanie nowych miejsc pracy, a także pozyskiwać środki zewnętrzne na miejską infrastrukturę. Nie jest sztuką zadłużanie miasta i realizacja inwestycji za kredyty i pożyczki. Taka polityka prowadzi do tego, że w dłuższej perspektywie w mieście zaczyna brakować środków na podstawowe zadania własne. Zyskują tak naprawdę wtedy tylko banki, a nie mieszkańcy. Może nawet zabraknąć środków na wypłaty świad-

czeń pracowniczych w sferze budżetowej, tak jak to miało już miejsce w Rudzie Śląskiej.

- W ostatnich latach trudno mówić o nadmiarze inwestycji, a te które powstały, trudno uznać za trafione. Sztanदारowym przykładem jest Aquadrom.

- Ruda Śląska znajduje się w trudnej sytuacji. Powinniśmy realizować tylko przemyślane inwestycje, które w kolejnych latach przyniosą przychód do budżetu miasta. Należy położyć nacisk na rozwój budownictwa mieszkaniowego poprzez uzbrajanie terenów pod indywidualne budownictwo, a także przygotowanie większych działek budowlanych dla mieszkań i domów realizowanych w systemie deweloperskim lub w ramach towarzystw budownictwa mieszkaniowego. Należy zwiększać i modernizować infrastrukturę drogową pozwalającą na szybkie i komfortowe przemieszczanie się po mieście, co z pewnością także przyciągnie do Rudy Śląskiej nowych mieszkańców oraz inwestorów dających pracę. Przecież wtedy znaczna część

podatków od mieszkańców i osób prawnych wpłynie do rudzkiego budżetu.

- Znakiem firmowym upływającej kadencji jest niezgoda w mieście.

- Elementarną zasadą działania dobrego prezydenta jest współpraca z każdym mieszkańcem, ponieważ różnorodność poglądów i stanowisk nie jest przeszkodą, lecz cenną wskazówką i podpowiedzią, w jakim kierunku powinno rozwijać się miasto. Prezydent nie powinien się obrażać, jeżeli ktoś ma inne zdanie na temat działań władz samorządowych. Prezydent nie może niszczyć ludzi, lecz powinien ich wspierać.

- Ważnym elementem przestrzeni każdego miasta są organizacje pozarządowe.

- Trzeba angażować i wykorzystywać potencjał organizacji pozarządowych, tworząc pozytywną atmosferę dla ich działalności. Wówczas miasto, wykorzystując pracę społeczną wolontariuszy, może wzbogacić ofertę zagospodarowania czasu wolnego dla dzieci i młodzieży oraz po-

móc osobom starszym znaleźć swoje miejsce w naszym mieście.

- Obserwując relacje prezydent miasta z większością radnych, trudno mówić o szacunku i współpracy.

- Prezydent musi szanować radnych oraz wszystkie środowiska polityczne, aby nie wszczynać niepotrzebnych konfliktów, które powodują spowolnienie działań na rzecz rozwoju miasta. Przecież od dawna wiadomo, że tylko „zgoda buduje”. Władza wykonawcza, czyli prezydent powinien ściśle współpracować z władzą uchwałodawczą, jaką jest Rada Miasta. Prezydent nie może na siłę wymuszać decyzji na radnych, ponieważ oni reprezentują mieszkańców oraz swoje organizacje, w których członkami są przede wszystkim mieszkańcy Rudy Śląskiej. Przy dobrej współpracy tych dwóch organów zadania własne miasta są efektywniej i szybciej realizowane. Moim zdaniem to są najważniejsze cechy, poza wykształceniem i doświadczeniem, które powinien posiadać odpowiedzialny prezydent miasta.

Rozmawiał: Jerzy Filar

Gazety samorządowe, nawet wydawane przez spółki miejskie, nie mogą zamieszczać tekstów politycznych i publikować reklam, nawet bezpłatnych - uznała Regionalna Izba Obrachunkowa we Wrocławiu. Ta decyzja została podjęta także z myślą o innych jednostkach RIO przy opiniowaniu podobnych spraw. Czy to oznacza koniec wydawanych za pieniądze publiczne biuletynów? Problem dotyczy także Rudy Śląskiej.

## Tuby w RIO



Wrocławskie RIO wzięło pod lupę „Panoramę Trzebnicką”. Oficjalnie jest to „dwutygodnik samorządowy Gminy Trzebnica”. Wystarczy go jednak przekartkować, by zauważyć, że samorząd pojmowany jest bardzo selektywnie. Gazeta roi się od

zdjęć i wypowiedzi tamtejszego burmistrza. Skąd my to znamy? Sprawa na razie jest precedensowa, ale jeżeli śladem wrocławskiego RIO pójda inne jednostki tej instytucji, zmieni się oblicze lokalnych rynków medialnych. W czasie kampanii wyborczej, w 2010 roku, Grażyna Dziedzic

zapowiadała likwidację płatnych wówczas „Wiadomości Rudzkie”. Gazeta miała wtedy pięć tysięcy nakładu, a zwroty sięgały 80 proc. Realny wpływ tego tygodnika na opinię publiczną w mieście był niewielki. Sytuacja zmieniła się w drugim roku sprawowania władzy przez prezydent

## Łubu dubu, Łubu dubu, niech żyje...

Dziedzic. Nakład „Wiadomości Rudzkie” wzrósł do 20 tys. egzemplarzy, a system dystrybucji został oparty na bezpłatnym kolportażu. Gazeta utrzymuje się głównie z reklam miasta i spółek zależnych od magistratu, czyli dotowana jest przez mieszkańców. Sprawa nabiera szczególnie znaczenia w roku wyborczym.

Każda pozytywna wzmianka jest na wagę głosu dla osób przymierzających się do wybieralnych stanowisk, w tym dla prezydenta Grażyny Dziedzic. Sytuacja jest kuriozalna. Nawet mieszkańcy, którzy w 2010 roku, nie głosowali na obecną prezydent, zrzucają się na jej autopromocję w miejskim biuletynie. Przyjrze-

śmy się 23 numerowi tej gazety, z 11 czerwca tego roku. Prezydent Dziedzic pojawia się na łamach „Wiadomości Rudzkie” aż sześć razy, zawsze w pozytywnym kontekście (boiska szkolne, ścieżki rowerowe, wyróżnienia dla miasta w wojewódzkim konkursie, festiwal „światlandia”, urodziny Rudy Śląskiej, tytuł honorowego obywatela dla ks. Krzysztofa Bąka). Drugi pod względem znaczenia i prestiżu samorządowiec, Jarosław Wieszołek, przewodniczący Rady Miasta, nie pojawia się w gazecie ani razu. Na razie nie wiadomo, jak na decyzję wrocławskiego RIO zareagują siostrzane placówki, w tym katowicka. Sprawa jest świeża, rozwojowa i z oczywistych względów będziemy się jej przyglądać.

Jan Ostojka



**Podczas ostatniej sesji Rady Miasta, skarbnik Ewa Guziel zaproponowała, aby zwiększyć upoważnienie prezydenta miasta do zaciągania zobowiązań. Nie byłoby w takiej propozycji nic dziwnego, gdyby nie kwota zmian. Miasto chce, aby limit ten wzrósł z 60 do 200 mln zł! Radni odrzucili projekt tej uchwały, ale niepokój pozostał. Co dzieje się z finansami miasta?**

# Zapomnieli o 140 mln zł?!

**A**by miasto mogło prawidłowo funkcjonować, prezydent musi mieć upoważnienie do zaciągania zobowiązań z tytułu umów, których realizacja nastąpi w przyszłym roku. Chodzi głównie o przetargi i umowy związane z gospodarką odpadami i dostawami energii. Przez wszystkie lata tej kadencji, limit zobowiązań wynosił 60 mln zł. I nikomu to nie przeszkadzało. Nikt nie mówił, że brakuje kasy. O zmianach na ten rok nie było mowy nawet podczas wyjątkowo gorących debat dotyczących tegorocznego budżetu. O konieczności korekty radni dowiedzieli się dopiero w maju. I od razu Urząd Miasta strzełił z „grubej rury”. Referująca projekt uchwały skarbnik miasta, zaproponowała... 200 mln zł! Dodała, że do tej pory podpisano umowy na kwotę ponad 59 mln zł. Do końca roku pozostało wiele miesięcy, a z informacji jakie podają wydziały Urzędu wynika, że kwota planowanych umów może wynieść nawet 120 mln zł. W tym energia dla miasta około 30 mln zł, odpady komunalne to kwota około 19 mln zł lub 35 mln zł, remonty mostów ok. 1 mln zł, ochrona mienia 350 tys. zł, papier



60 tys. zł, wycinka drzew około 125 tys. zł. Do tego trzeba dodać umowy podpisywane przez jednostki miejskie. Radni byli, delikatnie mówiąc, skonsternowani takim obrotem sprawy.

- W maju dowiadujemy się, że plan jest zły i niedoszacowany o 220 - 230%, czyli ktoś źle zaplanował i „zapomniał” o 140 mln zł. Mogę założyć i usprawiedliwić pomyłkę w granicy 10%, ale nie na tak wysokim poziomie - mówi Marek Wesolý, radny PiS.

- Radni nie otrzymali informacji, po co 200 mln zł. skoro do tej pory 60 mln zł wystarczyło, a umowy wieloletnie stosowane są nie od dziś. - dodaje Andrzej Stania, radny PO.

- Chcąc, aby ta uchwała była podjęta, wnioskuje o pisemną informację dla Rady Miasta na temat zawartych umów, na jakie kwoty i jakie są do zawarcia, i na ile lat. Po zapoznaniu się z tym dokumentem podjęta zostanie dyskusja, natomiast dzisiaj radni nie będą podejmowali tego typu uchwał - powiedział podczas sesji Kazimierz Myszur, radny PiS.

**SKARBNIK MIASTA, UZASADNIAJĄC TO ZAMIESZANIE, Z ROZBRAJAJĄCĄ SZCZEROŚCIĄ PRZYZNAŁA, ŻE NIE MIAŁA ŚWIADOMOŚCI, JAK DUŻA JEST SKALA UMÓW I, ŻE TAK DUŻA ICH ILOŚĆ SKUMUŁOWAŁA SIĘ AKURAT W TYM ROKU.**

Skoro władze miasta nie wiedzą, ile umów i na jaką kwotę zostanie podpisanych, to kto ma wiedzieć? Problem jest poważny. Rzecz dzieje się w roku wyborczym. Ktokolwiek zasiądzie od grudnia w fotelu prezydenta miasta, będzie miał problem. (fil)

» Ani jeden z rudzkich projektów nie otrzymał unijnego dofinansowania z puli przeznaczonej na rewitalizację dużych miast. Dostały za to miasta ościenne: Zabrze, Chorzów i Świętochłowice.

## Basen w głębokiej rezerwie

**P**isaliśmy już na naszych łamach, że media gloryfikujące obecne władze miasta, narażają się na śmieszność pisząc o dotacjach unijnych, których nie ma. Najdalej poszedł w tym kierunku jeden z regionalnych dzienników, informując w kwietniu na swoich stronach internetowych, że będą unijne pieniądze na remont basenu w Nowym Bytomiu. Przestrzegaliśmy, że złożenie aplikacji nie oznacza jeszcze przyznania pieniędzy. Do każdego euro ustawia się kolejka chętnych, a wygrywają tylko najlepsi. Niedawno rozstrzygnięty został konkurs na dotacje z programu: rewitalizacja dużych miast. Ruda Śląska zgłosiła dwa projekty: monitoring wizyjny miasta oraz modernizacja kompleksu rekreacyjnego przy ul. Ratowników w Nowym Bytomiu. Oba wnioski nie zostały zakwalifikowane do dofinansowania i trafiły na listę rezerwową. Monitoring znalazł się na piątym, a basen na dziewiątym miejscu. Pieniądze popłynęły za to do miast ościennych. Chorzów dostał środki na adaptację budynku, w którym znajduje się Regionalna Fundacja Pomocy Niewidomym. Zabrze otrzymało ponad 10 mln zł na przebudowę kopalni Guido. Na ponad pięć milionów złotych mogą liczyć Świętochłowice, które złożyły projekt rewitalizacji wież wyciągowych dawnej kopalni „Polska”. Jak zawsze w takich sytuacjach, odezwą się zapewne głosy, że unijne pieniądze dzielone są według zasług politycznych. Nie pasuje do tej koncepcji Zabrze, którego prezydent, Małgorzata Mańka - Szulik, nie należy do ulubienic rządzącej PO, a mimo tego jej miasto należy do liderów, jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków unijnych. (fil)

REKLAMA

KASY KREDYTOWE SKOK



Z okazji 20 lecia SKOK "Śląsk" - mamy dla Państwa ...

**20**  
**ROWERÓW**  
**na 20-lecie**



Weź udział w Konkursie SKOK „Śląsk”

Ruda Śląska  
ul. 1 go Maja 49  
tel. 32 243 23 81

Ruda Śląska  
ul. Joanny 12  
tel. 32 342 10 01

Ruda Śląska  
ul. Wyzwolenia 1  
tel. 32 340 54 06

Infolinia 801 603 303  
www.skok.slask.pl

Nie spodziewaliśmy się, że do grona naszych najwierniejszych i najbardziej uważnych Czytelników należy pani prezydent i jej otoczenie. Na samą myśl o tak szacownym i wymagającym gremium serce rośnie i aż chce się pracować. Ludzie pani prezydent czytają uważnie i drobiazgowo „Prawdę”. Ostatnio postanowili włączyć się w proces tworzenia gazety. Nadesłali szereg sprostowań do artykułów opublikowanych w majowym wydaniu „Prawdy”. Prawo do polemiki jest rzeczą świętą na wolnym rynku prasowym. Zamieszczamy więc sprostowania i nasze sprostowania do sprostowań. Ocenę tej sytuacji pozostawiamy Czytelnikom.

# Prostujemy sprostowania

### Czeka nas powtórka z podtopień?

#### NAPISALIŚMY:

Po pierwsze nie zrealizowano żadnej inwestycji w miejscach neuralgicznych, zagrożonych podtopieniami (...) Po drugie zaniedbano system monitorowania, zarządzania i kierowania działaniami przeciwpowodziowymi oraz ratowniczymi na terenie naszego miasta, który budowano przez kilka lat (...) Jedyną inwestycją, która została prawie ukończona, to przebudowa rurociągu w dzielnicy Bykownina.

#### URZĄD SWOJE:

Wykonano szereg prac na odcinku Potoku Bielszowickiego. W celu przeciwdziałania podtopień terenów przyległych wykonano dodatkowe stanowiska pompowe w rejonie tzw. Trójkąta Radoszowskiego, opracowano dokumentację projektową dla wykonania zbiorników retencyjnych oraz nowej przepompowni ścieków. Opracowano dokumentację dla realizacji tzw. „kanału ulgi” z rejonu parkingu przy osiedlu „Niebieskie dachy”, wykonano kolektor w rejonie ulicy Zgrzeblińska. Prowadzony jest też monitoring wszystkich miejsc zagrożonych podtopieniami.

#### A MY NA TO:

Krytyczne uwagi w artykule dotyczyły braku inwestycji, które miały zapobiec, a dokładnie wyeliminować kolejne podtopienia we wskazanych rejonach Rudy Śląskiej. Jak widać władze miasta nie rozróżniają inwestycji od kosmetyki, która została przeprowadzona, bo czym jest zrobienie dodatkowego stanowiska pompowego? Jest tylko utwardzeniem miejsca do postawienia kolejnego zestawu pompowego, a więc mówimy o rozwiązaniu czasowym przeznaczonym na zdarzenie, a nie o rozwiązaniu kompleksowym w tzw. Trójkącie Radoszowskim, którym jest budowa nowej przepompowni oraz zbiornika retencyjnego. Nie jest również inwestycją cykliczne i obowiązkowe oczyszczanie koryta przez administratora cieku wodnego. Również w rejonie „Niebieskich Dachów” inwestycja pozostała tylko w sferze projektowej, a nie realizacyjnej. Jeżeli chodzi o monitorowanie zagrożeń przeciwpowodziowych to mowa była o zburzeniu pewnego systemu, który budowano przez lata. Przedstawiciele władzy wiedzą o czym mowa i przekonali się podczas ostatnich podtopień, że nie funkcjonuje tak, jak powinno. Chodziło o pewne rozwiązania organizacyjne, dotyczące pełnienia tzw. dyżurów, celem monitorowania miejsc zagrożonych, dyspozycyjności i funkcjonalności służb i właściwego przepływu informacji o zagrożeniach i zdarzeniach. To właśnie zawiodło.

### Trzeba brać sprawy w swoje ręce.

#### NAPISALIŚMY:

Nasza rozmówczyni, Katarzyna Błażyca, powiedziała w wywiadzie, że „Od roku trwa remont placówki, choć miał się skończyć w sierpniu 2013 roku”. Chodziło o remont przedszkola nr 47 w Bykowninie.

#### URZĄD SWOJE:

Zgodnie z umową remont przedszkola nr 47 miał się zakończyć w grudniu 2013 roku.

#### A MY NA TO:

O przeciągającym się remoncie przedszkola pisaliśmy nie tylko my, ale wszystkie media interesujące się Rudą Śląską. Zaalarmowali nas zrozpaczeni rodzice, którzy muszą odprowadzać swoje maluchy do Gimnazjum nr 6. Nasza rozmówczyni pomyliła się o cztery miesiące, ale Urząd Miasta strzelił poważniejszą gafą. Remont miał się skończyć w grudniu. Rozmawialiśmy w maju. Remont wciąż trwał.

W maju rozpoczął się sezon wiosenno-lentnych ulew. Rudzianie mają szczególne powody do niepokoju, bo wciąż pamiętają opady, jakie nawiedziły nasze miasto w lipcu ubiegłego roku. Właściciele podtopionych nieruchomości i zniszczonych pojazdów boją się powtórki z 2013r. Czy ich niepokój jest uzasadniony? Niestety, wydaje się, że tak.

### Czeka nas powtórka z podtopień?

Podoba się nam nad całym Śląskiem, ale niegdyś niekiedy widać woda opadająca z niebieskiego nieba. Wzrostek widać już przesiakniętą ziemię. Wzrostek widać już przesiakniętą ziemię. Wzrostek widać już przesiakniętą ziemię. Wzrostek widać już przesiakniętą ziemię. Wzrostek widać już przesiakniętą ziemię.

URZĄD SWOJE: Urząd Miasta przedsięwzięcie nie... Zrealizowano zadanie inwestycyjne w miejscach neuralgicznych, zagrożonych podtopieniami.

Wykonano szereg prac na odcinku Potoku Bielszowickiego. W celu przeciwdziałania podtopień terenów przyległych wykonano dodatkowe stanowiska pompowe w rejonie tzw. Trójkąta Radoszowskiego, opracowano dokumentację projektową dla wykonania zbiorników retencyjnych oraz nowej przepompowni ścieków.

Opracowano dokumentację dla realizacji tzw. „kanału ulgi” z rejonu parkingu przy osiedlu „Niebieskie dachy”, wykonano kolektor w rejonie ulicy Zgrzeblińska. Prowadzony jest też monitoring wszystkich miejsc zagrożonych podtopieniami.

### A MY NA TO:

Krytyczne uwagi w artykule dotyczyły braku inwestycji, które miały zapobiec, a dokładnie wyeliminować kolejne podtopienia we wskazanych rejonach Rudy Śląskiej. Jak widać władze miasta nie rozróżniają inwestycji od kosmetyki, która została przeprowadzona, bo czym jest zrobienie dodatkowego stanowiska pompowego? Jest tylko utwardzeniem miejsca do postawienia kolejnego zestawu pompowego, a więc mówimy o rozwiązaniu czasowym przeznaczonym na zdarzenie, a nie o rozwiązaniu kompleksowym w tzw. Trójkącie Radoszowskim, którym jest budowa nowej przepompowni oraz zbiornika retencyjnego. Nie jest również inwestycją cykliczne i obowiązkowe oczyszczanie koryta przez administratora cieku wodnego. Również w rejonie „Niebieskich Dachów” inwestycja pozostała tylko w sferze projektowej, a nie realizacyjnej. Jeżeli chodzi o monitorowanie zagrożeń przeciwpowodziowych to mowa była o zburzeniu pewnego systemu, który budowano przez lata. Przedstawiciele władzy wiedzą o czym mowa i przekonali się podczas ostatnich podtopień, że nie funkcjonuje tak, jak powinno. Chodziło o pewne rozwiązania organizacyjne, dotyczące pełnienia tzw. dyżurów, celem monitorowania miejsc zagrożonych, dyspozycyjności i funkcjonalności służb i właściwego przepływu informacji o zagrożeniach i zdarzeniach. To właśnie zawiodło.

### Trzeba brać sprawy w swoje ręce

Rozmowa z KATARZYŃĄ BŁAŻYCĄ, aplikantką adwokacką, matką trzyletniej córki.

... Wychowuje Pani małe dziecko, a mimo to znajduje Pani czas na działalność społeczną. ... Dzieciaki nie rozumieją, lecz właśnie dlatego, że mamy małe dziecko. Politycy na różnych szczeblach władzy wciąż deklarują, że robią wszystko z myślą o przyszłych pokoleniach, choć tak naprawdę działają tylko o własne, dotychczasowe interesy. Dlatego uważam, że trzeba brać sprawy w swoje ręce. Szwajcarijka i Polki nie mających, ale jedyną naszą w Rudzie Śląskiej, to przesyłając w naszym mieście potocznie o to, aby zapewnić rodzinom uczciwy lepszy start w dorosłe życie, a rodzicom nowych dzieci pomoc w opiece nad poczętami.

Pod pretekstem współpracy z referendystami dwie urzędniczki straciły pracę.

URZĄD SWOJE: Zaden z pracowników Urzędu nie stracił pracy z takiego powodu, co jednoznacznie wynika z treści pism wypowiadających umowę o pracę wręczonych pracownikom. Dowody są przedstawione przed Sądem, jednak tego typu dokumenty nie będą podawane do wiadomości opinii publicznej (przekazywane mediom).

### A MY NA TO:

W pismach wypowiadających umowę o pracę urzędniczkom zarzucono nieuzasadnione wejścia, między 17 a 23 kwietnia 2013 r., do komputerowego systemu OTAGO, zawierającego dane osobowe mieszkańców Rudy Śląskiej. Miały sprawdzić dane, m.in. wiceprezydenta Michała Pierończyka. Przepominamy, że był to czas przygotowań do drugiego referendum i wybuchu tzw. afery podpisowej. My też pisaliśmy o tym, ale cytujemy informację telewizji Silesia z 13 maja 2013 roku: „Prezydent Rudy Śląskiej Grażyna Dziedzic złożyła doniesienie do prokuratury oraz do Biura Komisarza Wyborczego w sprawie popełnienia przestępstwa przy zbieraniu podpisów za jej odwołaniem. Jak wynika z przeprowadzonej kontroli, jeden z urzędników bezprawnie sprawdzał dane osobowe. Na listach popierających odwołanie prezydent Dziedzic, znaleźć miały się dane osób z jej rodziny i znajomych!”

### Ruda Śląska nie świętowała

#### NAPISALIŚMY:

W Rudzie Śląskiej nie ma powodów do radości. Jedną z ostatnich, dużych inwestycji zrealizowanych ze środków unijnych była budowa w 2010 roku placu Jana Pawła II w Nowym Bytomiu.

#### URZĄD SWOJE:

W latach 2011 - 2014 miasto Ruda Śląska pozyskało z funduszy unijnych Unii Europejskiej 22 751 210, 85 zł na działania realizowane przez Urząd Miasta. Dodatkowo miasto pozyskało 3 810 914,01 zł dotacji i 4 474 804 zł pożyczki. W tym samym czasie miejskie jednostki pozyskiwały w sumie 32 662 096,96 zł. Spółki miasta pozyskały zaś w sumie 18 739 233,18 zł dotacji oraz 281 344,05 pożyczki. Łącznie daje to 77 963 455 zł ze środków zewnętrznych.

#### A MY NA TO:

Trochę to dziwne, że Urzędowi Miasta zależy na wracaniu do tego wstydlivego tematu. W pierwszym zdaniu „sprostowania” czytamy, że przez cztery lata licząca 140 tys. mieszkańców Ruda Śląska pozyskała ponad 22 mln zł środków unijnych. To mniej więcej tyle samo, co Wiry, siedmiotysięczna wioska, leżąca w sąsiednim powiecie mikołowskim. Trzy razy mniejsze Świętochłowice pozyskały w tym czasie prawie pięć razy więcej kasy unijnej, niż Ruda Śląska. Poza tym prosimy o bardziej konkretne sprostowanie. Napisaaliśmy, że plac Jana Pawła II był jedną z ostatnich, dużych inwestycji zrealizowanych za unijne pieniądze. Jeżeli to nieprawda, to prosimy o jakiś konkretny przykład. Zapraszamy do tej zabawy także Czytelników. Kto wskaże inwestycję powyżej 10 mln zł, zrealizowaną w Rudzie Śląskiej ze środków unijnych w latach 2011 - 2014, temu stawiamy obiad w stołowni magistratu.

### KOMENTARZ

Cieszymy się, że Urząd Miasta nawiązał wreszcie z nami współpracę. Nie chcieliśmy już wracać do opisywanych wyżej spraw, aby nie wałkować wciąż tych samych tematów. Ale skoro urząd nalega, nie wypada odmawiać. Jeżeli po czerwcowym numerze gazety pojawią się kolejne sprostowania, chętnie je opublikujemy, zwłaszcza, że polemiczne teksty, w zasadzie potwierdzają racje zawarte w naszych artykułach.



» **Pisaliśmy już na naszych łamach o perypetiach firmy, która chce w Rudzie Śląskiej uruchomić nowoczesny zakład pracy, ale nie zgadzają się na to władze miasta. Inwestor zwrócił się z interwencją do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. SKO uchyliło negatywną decyzję miasta i skierowało sprawę do ponownego rozpatrzenia.**

# SKO uchyliło decyzję miasta

Sprawa ciągnie się od półtora roku, a po decyzji SKO wróciła do punktu wyjścia. Ale dla urzędników czas płynie inaczej, niż dla przedsiębiorców, dla których opóźnienia w rozpoczęciu działalności oznaczają - jak w tym przypadku - ogromne straty. Firma Max-Eco-Oil chce uruchomić linię technologiczną do niskotemperaturowej pirolizy gumy, która pozwala w nowoczesny i bezpieczny sposób utylizować, m.in. zużyte opony i uzyskać z nich olej. W USA i krajach Unii Europejskiej niskotemperaturowa piroliza uchodzi za technologię innowacyjną. W Polsce nie jest jeszcze szeroko stosowana. Zygmunt Makarski, prezes i współwłaściciel Max-Eco-Oil, postanowił przetrzeć szlak.

Powiatowa Inspekcja Sanitarna ani Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska. Akceptacja ze strony RDOŚ była ważna, ponieważ przez wymagające i rygorystyczne sита tej instytucji nie przejdzie żadna inwestycja, zagrażająca środowisku i nie spełniająca unijnych standardów. Warto podkreślić, że analizę ewentualnych zagrożeń bada się tam nie tylko na podstawie parametrów technologicznych, ale także w kontekście konkretnej lokalizacji. Mówiąc inaczej, z opinii RDOŚ wynikało, że linia do niskotemperaturowej pirolizy

ściami, poprosił o spotkanie z prezydentem Grażyną Dziedzic. Jak wspominał w rozmowie z nami, tam dowiedział się, że inwestycji nie będzie. Podczas spotkania w magistracie pojawił się także wątek tegorocznych wyborów samorządowych oraz obawy, że zgoda na zakład utylizacji opon może zagrazić wizerunkowi prezydenta miasta. We wrześniu opinię wydała miejska komisja urbanistyczno - architektoniczna. W odróżnieniu od styczniowej decyzji wydziału miasta o takiej samej nazwie, komisja uznała, że inwestycja Max-Eco-Oil jest jednak sprzeczna

z kwitkiem. Wywołał jedynie konsternację, bo w hucie, kopalni i elektrowni nikt nie wiedział, dlaczego miasto skierowało inwestora akurat pod ich adresy. W tej sytuacji, prezes Max-Eco-Oil poskarżył się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach. SKO uznało rację inwestora, uchyliło w całości decyzję władz Rudy Śląskiej i skierowało sprawę do ponownego rozpatrzenia.

**- WRÓCILIŚMY DO PUNKTU WYJŚCIA - KOMENTUJE ZYGMUNT MAKARSKI.**

peraturowej pirolizy gumy, w Polsce praktycznie nie było konkurencji w tej branży. Teraz mamy połowę 2014r. Na rynku działa już kilka tego typu firm. Zygmunt Makarski stracił nie tylko czas, ale i pieniądze.

**JEGO FIRMA MOGŁA ZARABIAĆ, PRZYNOSIĄC ZYSK NIE TYLKO WŁAŚCICIELOWI, ALE TAKŻE MIASTU, DAJĄC MIEJSCA PRACY I PIENIĄDZE Z PODATKÓW.**

Teraz piłeczka jest znów po stronie władz Rudy Śląskiej. Miasto musi podporządkować się decyzji

Po zapoznaniu się z aktami sprawy oraz treścią złożonego odwołania Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Katowicach stwierdza, że zaskarżona decyzja jest wadliwa i z tego powodu nie może pozostać w obrocie prawnym. W związku z powyższym uchyla zaskarżoną decyzję w całości i przekazuje sprawę organowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia

## ZA NAMOWĄ ZNAJOMYCH ZDECYDOWAŁ SIĘ NA URUCHOMIENIE ZAKŁADU W RUDZIE ŚLĄSKIEJ.

Teoretycznie wybrał dobrze. Nasze miasto jest dobrze skomunikowane i dysponuje terenami, które można wykorzystać na cele inwestycyjne. Rzeczywistość okazała się mniej różowa. Firma Max-Eco-Oil wynajęła magazyny przy ulicy Hallera 18. Dla tego rodzaju inwestycji kluczowe są opinie instytucji odpowiadających za ochronę środowiska. Zygmunt Makarski uzyskał wszystkie, niezbędne zgody. Do technologii niskotemperaturowej pirolizy nie miała zastrzeżeń

przy ulicy Hallera 18 nie stanowi zagrożenia dla najbliższego otoczenia i mieszkańców. Początkowo miasto także nie miało zastrzeżeń. W styczniu 2013 roku Wydział Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta dał zielone światło tej inwestycji stwierdzając jej zgodność z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego.

**PRZEDSIĘBIORCA CZEKAŁ JUŻ TYLKO NA ZGODĘ, NA ROZPOCZĘCIE BUDOWY, ALE SIĘ NIE DOCZKAŁ.**

Zygmunt Makarski, zaniepokojony przeciągającymi się formalno-

z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Makarski nie dał za wygraną. Zażądał zastępczych lokalizacji dla planowanej linii technologicznej. Dopiero po naszej publikacji i kilku pismach interwencyjnych, pod koniec marca miasto przysłało swoje cztery propozycje. Trudno uznać te oferty za poważne. Okolice ul. Sobieskiego nie wchodzi w grę, ze względu na sąsiedztwo obszarów zielonych i rolniczych. Pozostałe wskazania to tereny należące do kopalni Pokój, huty Pokój i spółki Tauron Wytwarzanie. Makarski zadzwonił do każdej z tych firm i został odprawiony

Dla urzędników magistratu ponowne rozpatrywanie tej sprawy zapewne nie stanowi problemu. Gorzej z inwestorem. Pod koniec 2012 roku, kiedy planował uruchomienie w naszym mieście linii do niskotem-

SKO. Trudno jednak oczekiwać, aby do listopada, kiedy odbędą się wybory samorządowe, nastąpił jakiś przełom w tej sprawie.

Jerzy Filar

## KOMENTARZ

Pytaliśmy właściciela firmy, dlaczego nie odpuści. Skoro nie chcą go w Rudzie Śląskiej, dlaczego nie złoży oferty w miastach, które dysponują uzbrojonymi terenami inwestycyjnymi i czekają na przedsiębiorców z otwartymi rękami. Nie trzeba szukać daleko. Niedawno do Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej przystąpiły Świętochłowice i Bytom. Inwestor odpowiedział prosto: w imię zasad. I to wystarczy za cały komentarz.

## REKLAMA

# Wakacyjna odskocznia, czyli... niebo w gębie!



**Tęskniąc za wakacyjnym wyjazdem, morzem, zapachem świeżego dorsza i zimnym piwem, natrafiam na Smażalnię ryb „Rybołówka” w Mikołowie (Paniowy).**

Jest to miejsce zupełnie ode-  
rwane krajobrazowo od Śląska.

Dużo tam zieleni, swobodnie spacerujących zwierząt, takich jak lamy czy wesołe i wiecznie rozrabiające kozy. Oko przyciąga zadbane, duży staw i plac zabaw dla dzieci. Ale kwintesencją tego miejsca jest sama smaźalnia. Nie ma tam wyszukanych dań, ale wszystkie ryby, których tam próbowałam, były świeże

i smaczne. Pałaszując swój obiad, poczułam się jak nad morzem czy na Mazurach. Po prostu poczułam się szczęśliwa. A na wyjściu zakupiłam jeszcze ciepłe, wędzone ryby. Mmm... niebo w gębie.

Postanowiłam odnaleźć właściciela, a w tym przypadku właścicielkę tego miejsca.

**- Pani Kasiu skąd pomyślnie takie miejsce jak Rybołówka?**

- Otwierając Rybołówkę, czyli staw dla wędkarzy i smaźalnię, kierowaliśmy się przede wszystkim pasją do ryb. Sami z mężem nie jadamy mięsa, więc zamiłowanie do ryb i owoców morza rozwijało się w nas od lat, jesteśmy smakoszami tego, co naprawdę zdrowe i potrzebne, czyli ryb.

**- Trzeba podkreślić, że nikt głodny z Rybołówki nie wyjdzie.**

- Zgadza się. W smaźalni mamy naprawdę duży wybór ryb. Podawane przez nas ryby smażymy tylko na maśle, to pozwala nam uzyskać potrawę, którą sami chcielibyśmy zjeść. Na miejscu można również zakupić ryby wędzone. Wę-

dzimy codziennie, więc kupiona u nas ryba jest świeża, a jak ktoś ma szczęście, to wyjdzie z jeszcze ciepłą rybką prosto z wędzarni. Wędzimy naturalną metodą na drzewie olchowym. Nasze ryby wędzone to nie masowa, jałowa produkcja, ale prawdziwe, smaczne ryby wędzone! Oczywiście można w Rybołówce zakupić również ryby żywe typu: pstrąg, jesiot, karp lub sum.

**- Czy jest możliwość zorganizowania w Rybołówce**

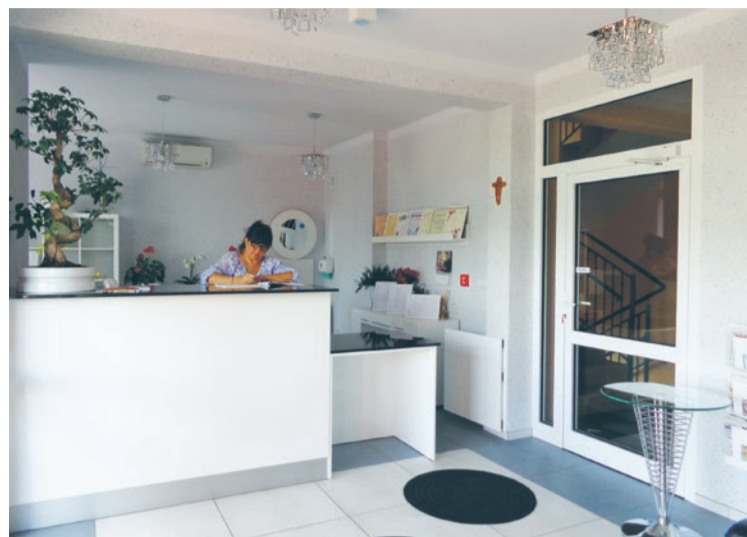
**imprezy typu urodziny, komunie itp.?**

- Jak najbardziej, serdecznie do tego zachęcamy. Miejsce to ma niezwykle klimat i każda impreza tu zorganizowana zostawi niezapomniane wrażenia. Zapraszam. A żeby być na bieżąco, proszę o śledzenie naszego profilu na facebooku, gdzie zamieszczamy najświeższe informacje, np. o imprezach muzycznych, które są u nas organizowane



» W Rudzie Śląskiej powstał jeden z najnowocześniejszych w naszym regionie domów opieki. Seniorzy mogą tutaj w komfortowych warunkach spędzić jesień życia. Pensjonat dysponuje także częścią hotelową. Dom Pomocy Senior przystosowany jest do potrzeb osób przewlekle chorych i niepełnosprawnych.

# Pod opieką Seniora



Jest to inwestycja odpowiadająca wyzwaniom naszych czasów. Starzejemy się jako społeczeństwo. Niestety, w parze z długością życia nie zawsze idzie jego jakość. W krajach zachodnich dobra i kompleksowa opieka nad osobami starszymi należy do cywilizacyjnych standardów. W Polsce mamy pod tym względem jeszcze dużo do zrobienia. Na szczęście, powstają takie pensjonaty, jak rudzki Senior, które w niczym nie ustępują domom opieki w Niemczech, Austrii, Francji i pozostałych krajach Unii Europejskiej. Zmienia się również model rodziny, która przestaje pełnić rolę wielopokoleniowej wspólnoty, gdzie młodszy opiekują się starszymi. Jesień życia często kojarzy się z samotnością, choć wcale nie musi tak być.

Rudzki Senior powstał w trosce o los osób starszych, na wózkach inwalidzkich, po wylewach, samotnych i borykających się z chorobami przewlekłymi. Miesięczny pobyt w pokoju dwuosobowym kosztuje 3500 zł, a w jedyńce 3700 zł. Cena obejmuje pięć posiłków, opiekę i zajęcia rehabilitacyjno-kulturalne. Pensjonat świadczy również usługi hotelowe. Doba ze śniadaniem kosztuje 95 zł.

*- Jesteśmy placówką w pełni przystosowaną do opieki nad osobami na wózkach, w okresie rehabilitacji, po operacjach, wylewach czy chorych na Alzheimera.*

*Przyjmujemy osoby nie tylko na pobyt całodobowy, ale również dzienny, zapewniając posiłki, opiekę, rozrywkę i rehabilitację. Osoby starsze i samotne nie muszą siedzieć same w domu z pilotem w ręku. Chcemy dla nich stworzyć swego rodzaju klub - zapewnia Maria Starańska, właścicielka pensjonatu Senior w Rudzie Śląskiej.*

Pensjonat został wpisany do rejestru wojewody i podlega kontroli jego służb. Budynek robi wrażenie. Zarówno jego architektura, otoczenie oraz wnętrze powstały z myślą o osobach starszych, mających problemy z pamięcią, koncentracją oraz poruszających się na wózkach inwalidzkich. Pensjonat ma pięć kondygnacji, których różnorodna kolorystyka i wystrój związane są z funkcjami, dostępnymi na danym poziomie. Pomiędzy piętrami można poruszać się windą lub schodami. Część hotelowa oddzielona jest klatką schodową.

*- Zarówno pokoje w części hotelowej, jak i dzienne go pobytu są przystosowane do potrzeb osób niepełno-*

*sprawnych z dużymi łazienkami, systemem przywołania pomocy i całodobowym systemem wymiany powietrza - rekuperacją. W zależności od potrzeb możemy je wykorzystywać zamiennie - dodaje pani Maria Starańska.*

Zacznijmy od piwnicy. Tutaj oprócz pomieszczeń gospodarczych, zaplecza socjalnego dla personelu znajduje się centrum rehabilitacyjno-usługowe. Do dyspozycji pensjonariuszy są sale z pełnym wyposażeniem do rehabilitacji oraz gabinet kosmetyczny i fryzjerski. To tutaj, pod czujnym okiem wykwalifikowanych rehabilitantów osoby po operacjach i wylewach mogą wracać do siły i sprawności fizycznej, a kosmetyczka i fryzjer pomogą im przywrócić radość życia. Na parterze mieści się recepcja i centrala monitoringu. Każdy fragment korytarza i pomieszczeń wspólnych jest cały czas nadzorowany. Tutaj znajduje się też gabinet lekarski oraz świetlica w kolorze pomarańczowym, aby kojarzyła się pensjonariuszom z drogą do stołówki.

Kolejne piętro utrzymane jest w tonacji beżowej. Oprócz pokoi dla pensjonariuszy znajduje się tutaj świetlica z aneksem kuchennym, gdzie można przyjmować gości lub wspólnie posiedzieć i pogłądać telewizję. Na tym poziomie znajduje się również kaplica z drewnianymi rzeźbami św. Jana Pawła II i Matki Teresy z Kalkuty oraz duża sala, gdzie odbywają się zajęcia kulturalne. Na drugim piętrze wita nas kolor niebieski, a na trzecim zielony - na tych poziomach również do dyspozycji pensjonariuszy są świetlice, aneksy i czytelnia.

*- Bardzo ważne jest, by każde z pięter było w innej aranżacji kolorystycznej, by osobom starszym łatwiej było trafić do pokoju. Także fotele są w tej kolorystyce, a każda z łazienek w innej aranżacji, by było łatwo zapamiętać - zapewniają właściciele.*

Zarówno pokoje wyposażone w specjalne, podwyższone łóżka, jak i łazienki z uchwyty i kafelkami w najróżniejszych kompozycjach robią wrażenie - ośrodek jest na najwyższym, europejskim standardzie.

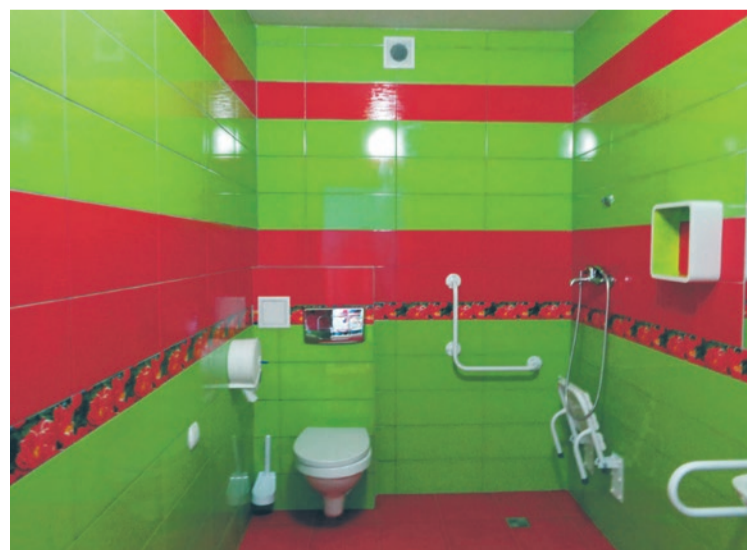
## Senior oferuje:

**24** miejsca dla podopiecznych  
**29** miejsc w części hotelowej

## Dom Opieki - Pensjonat SENIOR

Ruda Śląska, ul. Słowackiego 22, Tel. 32 340 40 20, 32 242 00 08. [www.cateringroma-net.pl](http://www.cateringroma-net.pl)

Wpis do Rejestru Wojewody Śląskiego: PSII.9420.1.4.2014



Dekada Rudzkiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

# Realizują pasje i marzenia

Rudzki Uniwersytet Trzeciego Wieku działa już 10 lat. Z tej okazji przewodniczący Rady Miasta Jarosław Wieszołek zwołał w Miejskim Centrum Kultury im. H. Bisty uroczystą sesję, po której odbyła się druga część jubileuszowych obchodów w gronie sympatyków UTW i zaproszonych gości.

**P**odczas uroczystej sesji Rady Miasta prezes UTW odebrała tytuł „Zasłużony dla Rudy Śląskiej”, natomiast w trakcie jubileuszowej uroczystości sześciu słuchaczom UTW wręczono odznaczenia „Kamraty Rudzkie”. Otrzymali je: Krystyna Niestrój, Joanna Bromowska, Stefan Czerny, Irena Krzakała, Małgorzata Urbańczyk, Zygmunt Garba.

W uroczystych obchodach uczestniczył również, pochodzący z Górnego Śląska, wybitny językoznawca, profesor Jan Miodek. Wygłosił wykład



na temat historii Śląska oraz gwary śląskiej, a słuchaczom życzył kolejnych lat działalności. Obecna na uroczystości poseł Danuta Pietraszewska, skła-

REKLAMA

## MAX MED

sklep medyczny



**CZYNNE:**  
PN-PT 9.00-17.00

**KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE PACJENTA  
REALIZACJA INDYWIDUALNYCH ZAMÓWIEŃ**

Refundacje  
**NFZ**

41-706 RUDA ŚLĄSKA  
UL. GRODZKA 5/4  
TEL. 32 240 05 11

max\_med@poczta.fm

dając życzenia, podkreśliła natomiast, że utworzenie UTW w naszym mieście okazało się strzałem w dziesiątkę, a jego bogata oferta sprawia, że słuchacze mogą realizować marzenia z młodości. Wicemarszałek województwa śląskiego Aleksandra Skowronek, życząc słuchaczom dalszego rozwoju i kolejnych lat działalności, przypominała czasy kiedy stowarzyszenie powstawało. Będąc wówczas

wiceprezydentem Rudy Śląskiej współpracowała z prezes Teresą Chudziak w jego tworzeniu.

Na koniec słuchacze zaprezentowali licznie przybyłym gościom swoje dokonania. Na scenie Miejskiego Centrum Kultury im. H. Bisty wystąpił teatrzyk UTW ze spektaklem „Ale to już było” i zaśpiewał, odnoszący liczne sukcesy, chór złożony z członków rudzkiego uniwersytetu. (wt)



W uroczystości wzięli udział, m.in. (od prawej) Aleksandra Skowronek, wicemarszałek województwa śląskiego, Danuta Pietraszewska, poseł na Sejm RP, Jarosław Wieszołek, przewodniczący Rady Miasta



**TERESA CHUDZIAK,**  
prezes Rudzkiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

- Dziesięć lat istnienia Rudzkiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku to czas ciężkiej, ale satysfakcjonującej pracy, która przynosi efekty. Nasi słuchacze dbają o swoje zdrowie, uczą się i co najważniejsze kontaktują ze sobą. Mamy bardzo szeroką i atrakcyjną ofertę programową dla osób na różnym poziomie. Każdy w niej znajduje coś dla siebie. Do wyboru są wykłady, kursy językowe, komputerowe, gimnastyka w wodzie i na macie, zabawy integracyjne oraz wycieczki. Oprócz tego nasi słuchacze mogą realizować swoje pasje i spełniać marzenia, grając w teatrzyku, śpiewając w chórze i malując obrazy. Poprzez tak szeroką ofertę walczymy z samotnością, bo ta w starszym wieku bywa bardzo groźna.

## Tak bawiła się halembaska parafia

**Festyn parafialny organizowany przez parafię p.w. Matki Bożej Różańcowej w Halembie ma kilkunastoletnią tradycję. Na placu przy kościele spotykają się tłumy parafian. Tak było również tym roku. Mieszkańców bawiły zespoły „Od Serca” i „Bez Nazwy”, wystąpił**

**też Marian Makula wraz ze swoją „Ferajną” oraz chór parafialny AVE, Dzieci Maryi, sekcja gimnastyczna z KPKS Halemba i zespół HipHopaki Przedszkolaki.**

- U nas zawsze jest fajna oprawa muzyczna. Przy takiej przyjemnej

muzyce wpadającej w ucho i oczywiście towarzystwie sąsiadów oraz znanych miło spędza się czas - mówi pani Joanna, która wraz z rodziną od kilku lat nie opuszcza tej parafialnej zabawy.

Mieszkańcy bawili się nie tylko przy muzyce. Czekali na nich również

atrakcje kulinarne i loteria fantowa. Największe emocje organizatorzy przygotowali na wieczór.

- Tym najbardziej ekscytującym momentem festynu jest zawsze losowanie nagród. Biorą w nim udział wszystkie losy zakupione na loterii. Dzięki sponsorom udaje nam się pozyskiwać co

roku atrakcyjne nagrody. W tym roku darczyńcy również dopisali, za co im w imieniu proboszcza ks. Bernarda Drozda i swoim bardzo dziękuję - mówi Weronika Szoltysek, organizująca parafialny festyn w Halembie od początku jego istnienia.

Tekst i foto: WT



# Jak prawidłowo żywić malucha?

W Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego odbyła się konferencja „Ocena żywienia jako element profilaktyki zdrowotnej wśród najmłodszych”, nad którą honorowy patronat objęła wicemarszałek województwa śląskiego Aleksandra Skowronek. W jej trakcie, m.in. przedstawiono wyniki badania pilotażowego, przeprowadzonego w naszym regionie w 51 placówkach służby zdrowia. Jego celem była poprawa efektywności systemu opieki nad dziećmi do lat trzech, poprzez wprowadzenie do wizyt profilaktycznych badań dotyczących błędów żywieniowych.

**P**rojekt został zrealizowany przez Stowarzyszenie Promocji Zdrowego Żywienia Dzieci „Zdrowe pokolenie”.

## WYNIKI BADAŃ NIE NAPAWAJĄ OPTYMIZMEM.

Okazuje się, że wiele matek rezygnuje z karmienia piersią zbyt wcześnie, nie bacząc na fakt, że ma ono ogromne znaczenie w ciągu pierwszych sześciu miesięcy życia. W pierwszym miesiącu 14 proc. mam zarzuca karmienie naturalne, w drugim 46 proc., w trzecim 56 proc., a w czwartym 70 proc. nie karmi wyłącznie naturalnie. Z przeprowadzonych badań wynika też, że aż 93 proc. matek nie stosuje się do zaleceń żywieniowych dla niemowląt, 60 proc. dzieci zbyt wcześnie dostaje pokarmy dla dorosłych, 20 proc. je posiłki o nieprawidłowej objętości, tyle samo niemowląt otrzymuje nieprawidłowo przygotowane mieszanki mleczne, a 90 proc. nie jest pojonych wodą.

**AŻ TRUDNO UWIERZYĆ, ALE AŻ 90 PROC. DZIECI DO LAT TRZECH SPOŻYWA ZA DUŻO SOLI, 57 PROC. MA W DIECIE ZA MAŁO POTASU, 80 PROC. NIEDOBORY WITAMINY D I WAPNIA, A 52 PROC. JE ZA MAŁO BŁONNIKA. OKAZUJE**



## SIĘ RÓWNIEŻ, ŻE 99 PROC. MALUCHÓW SPOŻYWA ZA DUŻO BIAŁKA, 63 PROC. ZA DUŻO WĘGLOWODANÓW, 48 PROC. TŁUSZCZY.

Reasumując, najczęstsze błędy żywieniowe to zbyt mała lub zbyt duża liczba i objętość posiłków, nieodpowiednia ich wartość energetyczna, ograniczanie różnorodności posiłków, nadmierne rozdrobnienie produktów, zmuszanie do spożywania nadmiernej liczby pokarmów, dosalanie, dosładzanie oraz podawanie dzieciom w nadmiarze soków i napojów słodzonych zamiast wody.

Do czego prowadzi nieprawidłowe żywienie dzieci w okresie niemowlęcym? Przede wszystkim z jed-

nej strony do niedoboru masy ciała i wzrostu, a z drugiej do nadwagi, a czasem wręcz otyłości. Skutkiem złego żywienia może być również próchnica, nadmierne obciążenie nerek dziecka, wzmacnianie awersji do jedzenia oraz to co najbardziej niebezpieczne - ukształtowanie nieprawidłowych nawyków żywieniowych na całe życie. Niestety, wspomniane badania pokazały, że skutki nieprawidłowego żywienia widać już wśród dzieci najmłodszych. Okazuje się, że aż połowa przebadanych ma nieprawidłowy BMI, 12,5 proc. wykazuje niedobór, a 14,5 proc. znaczny niedobór masy ciała, tyle samo małych dzieci ma nadwagę, a 13 proc. jest otyłych. To sygnały, których nie wolno lekceważyć.

Stowarzyszenie „Zdrowe Pokolenie” opracowało już materiały do przetestowania dla lekarzy pediatrów i dla rodziców. Szczegółnej uwagi wart jest poradnik żywienia dziecka. Jeśli testy wypadną pomyślnie, to staną się one cenną wskazówką dla jednych i drugich. Pozwolą nie tylko uniknąć błędów żywieniowych, ale przede wszystkim wychować dziecko na zdrowego, dorosłego człowieka.

(wt) Foto. TŻ

## ALEKSANDRA SKOWRONEK - wicemarszałek województwa śląskiego

Z przeprowadzonych badań wynika jednoznacznie, że o żywieniu małych dzieci powinniśmy dyskutować, bowiem w codziennym zbieganiu zapominamy o prawidłowych nawykach żywieniowych, a często nasze błędy przekładają się na najmłodszych. To może się wiązać z nieodwracalnymi skutkami zdrowotnymi w życiu dorosłym. Wyeliminowanie wszelkich nieprawidłowości w żywieniu w wieku dziecięcym to nie tylko zdrowsze dzieci, ale także profilaktyka i ochrona zdrowia dorosłych Polaków przed chorobami zależnymi od diety takimi jak cukrzyca czy choroby serca. W tym zakresie na rodzicach i opiekunach, ale też na osobach pracujących z dziećmi, spoczywa ogromna odpowiedzialność.

REKLAMA

**CENTRUM LOGOPEDYCZNE** **APPEX** PRZEDSIĘBIORSTWO WYDAWNICZO DYDAKTYCZNE



**Jastrzębie-Zdrój**  
ul. Beskidzka PU 137 nr 1  
tel: 32 476 10 25  
ul. Zdrojowa 5  
tel: 32 733 10 53  
[www.logopeda.net.pl](http://www.logopeda.net.pl)  
[www.logopedia.pl](http://www.logopedia.pl)

- Weryfikowany od ponad 25 lat, stale wzbogacany program autorski Jolanty Falany-Kozłowskiej.
- Niepubliczne Przedszkole Centrum Logopedycznego z oddziałem integracyjnym.
- Niepubliczna Specjalistyczna Poradnia Centrum Logopedyczne.
- Wczesne Wspomaganie Rozwoju Dziecka (od 0 do 7 roku życia).
- Studia Podyplomowe:  
- Logopedia (surdologopedia, neurologopedia)  
- Wczesne Wspomaganie Rozwoju  
- Terapia Pedagogiczna, inne.
- Praktyczna Akademia Zdrowia i Holistycznej Terapii (Akademia Rodzica, Uniwersytet Otwarty).

**Prowadzimy szkolenia, warsztaty, staże, zapewniamy praktyki, uczymy praktycznych umiejętności, wydajemy certyfikaty.**

# LAUREACI parlamentarnego konkursu



Posel Danuta Pietraszewska w otoczeniu laureatów konkursu „Moja Polska w 2050r.”

**Posel Danuta Pietraszewska wręczyła w swoim biurze poselskim nagrody laureatom konkursu „Moja Polska w 2050 r.”, zorganizowanym przez Parlamentarny Zespół ds. Dzieci.**

Intencją jego organizatorów było pobudzenie rozwoju i kreatywności wśród dzieci i młodzieży. Z jednej strony konkurs miał charakter patriotyczny, bowiem wzmacniał więź z ojczyzną, a z drugiej wizjonerski, bo dawał możliwość pokazania przyszłości własnego kraju. Młodzi ludzie swoje wizje wyrażali w różnych formach: po-

etyckiej, literackiej czy plastycznej. W konkursie wzięło udział 53 uczniów z Rudy Śląskiej. Powołane przez jury wybrało pięć najciekawszych prac, które zostały wysłane do Warszawy. Autorzy dwóch z nich zostali nagrodzeni przez Parlamentarny Zespół ds. Dzieci - mówi poseł Danuta Pietraszewska.

Twórcom pięciu najlepszych prac poseł Pietraszewska osobiście wręczyła nagrody. Kamila Skrzypek i Mateusz Bogusławski, laureaci ogólnopolskiego konkursu, otrzymali nagrody przyznane przez Parlamentarny Zespół ds. Dzieci. Grzegorz Kruczek, Jakub Tur-

choński i Kamil Rabstein dostali piłki futbolowe ufundowane przez panią poseł. Warto dodać, że wymieniona piątka laureatów reprezentuje Szkołę Podstawową nr 4, stąd w uroczystości uczestniczyła dyrektor placówki Grażyna Kukiełka. Dla uczestników spotkania Danuta Pietraszewska przygotowała słodką niespodziankę w postaci tortu w kształcie naszego kraju i biało czerwonych barwach. Natomiast dla wszystkich 53 uczestników konkursu ufundowała dyplomy i upominki w postaci przyborów szkolnych, opasek odblaskowych i przydatnych podczas wakacji pilek plażowych. (wt)

REKLAMA



# AUTO-NAPRAWA

## Adam Musialski



- regeneracja kół dwumasowych
- serwis i napełnianie klimatyzacji
- naprawy bieżące
- remonty zawiesznień
- naprawa układów wydechowych i hamulcowych

41-707 Ruda Śląska, ul. Żymły 22, tel. 501-701-938, 513 105 830

# Moto rady



Jerzy Paja

Połowa czerwca to czas, gdy ośrodki wypoczynkowe w Europie, otwierają szeroko podwoje dla turystów i jest to sygnał rozpoczęcia wakacji. Czerwcowe turnusy są zazwyczaj tańsze, kurorty jeszcze nie zapełnione, więc jest sporo miejsca dla tych, którzy w tym czasie planują urlopy. Duży odsetek turystów preferuje wyjazdy własnym samochodem, by być niezależnym od innych środków komunikacji. Decydując się na takie właśnie wojaże, powinniśmy wiedzieć, jak przygotować samochód do podróży i co musimy mieć na wyposażeniu, by nie naruszać przepisów kraju, przez który przejeżdżamy.

Dlatego też musimy pamiętać o różnych wymaganiach wyposażeniowych. Nasze prawo jest pod tym względem dość liberalne, trzeba posiadać jedynie trójkąt ostrzegawczy i gaśnicę. Co trzeba mieć na wyposażeniu w innych krajach, o tym poniżej. Wybrałem kraje, do których i przez które jeździmy najczęściej oraz naszych sąsiadów.



Wyjeżdżając za granicę, musimy pamiętać o następujących zasadach:

- pojazdy samochodowe i przyczepy muszą być sprawne do jazdy,
- muszą posiadać numer rejestracyjny z przodu i z tyłu, a motocykle tylko z tyłu,

ta, numer fabryczny lub numer serii wytwórni na podwoziu lub nadwoziu.

Teraz o obowiązkowym wyposażeniu samochodu w krajach:

**CZECHY:** Zapasowe żarówki, zapasowe bezpieczniki, apteczka + rękawice gumowe, koło zapasowe, klucz do kół, podnośnik.



**EKO-MYJNIA RĘCZNA**

Mycie karoserii od 18 zł  
Pranie tapicerek i kosmetyka samochodowa  
Mycie parą



**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA KLIMATYZACJI**

Obsługa klimatyzacji - 59 zł  
Odgrzybianie, ozonowanie, dezynfekcja - 48 zł  
Naprawa klimatyzacji



**TOTAL AUTO-KOMIS**

Skup samochodów za gotówkę  
Zamiana, sprzedaż  
Dogodne kredyty  
Bezpłatna ekspozycja samochodu do sprzedaży

[www.komis-total.rsl.pl](http://www.komis-total.rsl.pl)  
Ruda Śląska, ul. 1 Maja 206, tel. 501 753 112

nię prędkości. Kamizelki powinny znajdować się w kabinie i powinno ich być tyle, ile osób znajduje się w samochodzie.

**WĘGRY:** Zapasowe żarówki, apteczka, gaśnica, trójkąt ostrzegawczy, kamizelka odblaskowa, linka holownicza.

**SŁOWENIA:** Zapasowe żarówki, apteczka, trójkąt ostrzegawczy, zabezpieczenie antywłamaniowe.

**FRANCJA:** Trójkąt ostrzegawczy, zabezpieczenie antywłamaniowe, zapasowe żarówki, zewnętrzne lustro wsteczne, apteczka, plakietka o ograniczeniu prędkości.

**HISZPANIA, PORTUGALIA:** Trójkąt ostrzegawczy, kamizelka.

teczka, trójkąt ostrzegawczy, gaśnica

**ESTONIA, LITWA:** Apteczka, trójkąt ostrzegawczy, gaśnica, kamizelka odblaskowa.

**BULGARIA:** Zapasowe żarówki, apteczka + rękawiczki gumowe, trójkąt ostrzegawczy, gaśnica, zabezpieczenie antywłamaniowe.

**SZWECJA:** Trójkąt ostrzegawczy, gaśnica, zapasowe żarówki.

**NORWEGIA:** Trójkąt ostrzegawczy, apteczka.

**DANIA:** Zapasowe żarówki, trójkąt ostrzegawczy, gaśnica, zabezpieczenia antywłamaniowe.

Jak widzimy, rozpiętość sporo, ale lepiej mieć więcej, niż czegoś ma zabraknąć, bo przy nadgorliwej kontroli drogowej, możemy być narażeni na mandaty. Nabądźmy też nawyku, aby przed każdym wyruszeniem w drogę przez inne kraje, sprawdzić obowiązujące tam przepisy. Niby wszystko wiemy, ale strzeżonego...

# Wyposażenie samochodu

- powinny być wyposażone z tyłu w znak wyróżniający państwo, które wydało numer rejestracyjny,

- muszą posiadać cechy tożsamości

**W SAMOCHODACH:** nazwę lub znak fabryczny producenta pojazdu, numer fabryczny lub numer serii wytwórni na podwoziu albo nadwoziu, numer silnika;

**W PRZYCZEPACH:** nazwę lub znak fabryczny producen-

**SŁOWACJA:** Trójkąt ostrzegawczy, komplet zapasowych żarówek i bezpieczników, linka holownicza, podnośnik, apteczka oraz kamizelka odblaskowa (w kabinie).

**NIEMCY:** Zapasowe żarówki, apteczka + rękawiczki gumowe, trójkąt ostrzegawczy, kamizelka odblaskowa, gaśnica.

**AUSTRIA:** Kamizelka odblaskowa, apteczka, trójkąt ostrzegawczy, tabliczka o ogranicze-

nię, apteczka, trójkąt ostrzegawczy, zabezpieczenie antywłamaniowe.

**CHORWACJA:** Apteczka, zapasowy komplet żarówek, trójkąt ostrzegawczy, kamizelka odblaskowa.

**RUMUNIA:** Apteczka, trójkąt ostrzegawczy, gaśnica.

**BELGIA:** Trójkąt ostrzegawczy, kamizelka odblaskowa, gaśnica.

**HOLANDIA:** Trójkąt ostrzegawczy.

**WŁOCHY:** Kamizelka odblaskowa, trójkąt ostrzegawczy.

**GRECJA:** Apteczka, trójkąt ostrzegawczy, gaśnica.

**SERBIA, CZARNOGÓRA:** Apteczka, trójkąt ostrzegawczy, gaśnica.

**BOŚNIA I HERCEGOWINA:** Trójkąt ostrzegawczy

**WIELKA BRYTANIA:** Apteczka, trójkąt ostrzegawczy, gaśnica.

**ŁOTWA, UKRAINA:** Ap-

REKLAMA

Robimy nasz kebab według specjalnej receptury znanej tylko nam



# OLEK

## Kebab & Pizza

Dowóz na telefon:  
**514 730 688**  
[www.olek-kebab.pl](http://www.olek-kebab.pl)

# Skup samochodów

## ZA GOTÓWKĘ

Tel. 516 448 228



# GORĄCA OFERTA MODELI KIA FIFA 2014

Mistrzowskie finansowanie w programie Kia Finance  
Dla modeli Rio, cee'd i Sportage



Dodatkowo dla cee'da pełne ubezpieczenie w cenie samochodu, a dla Rio klimatyzacja i zestaw gadżetów kibica gratis




**7 LAT KIA GWARANCJA**

# Soley Pro S.C.

ul. Roosevelta 120a, 41-800 Zabrze, NIP 648-26-11-715  
T: +48 32 276 60 10; F: +48 32 276 52 45 M: +48 795 650 255;  
E: sprzedaz.soleypro@kiamotors.pl



Dofinansowano ze środków  
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

**WOLNOŚĆ**  
 Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

# Dąb Wolności

Na terenie powstającego Muzeum Śląskiego w Katowicach Prezydent RP Bronisław Komorowski posadził Dąb Wolności. Dęby Wolności to inicjatywa Kancelarii Prezydenta RP oraz Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe. Odwołuje się wprost do spontanicznego sadzenia „Dębów Niepodległości”, które odbywało się w latach 1918-1928.



Katowicki Dąb Wolności zasadził, m.in. prezydent Bronisław Komorowski

W tamtych czasach społeczeństwo wraz z leśnikami sadziło w miastach, miasteczkach i wsiach drzewa, głównie dęby, jako wymowne świadectwo odzyskania przez Polskę niepodległości.

W uroczystości udział wzięli Marszałek Województwa Śląskiego Mirosław Seku-

ła, Wojewoda Śląski Piotr Litwa, samorządowcy, parlamentarzyści, ludzie kultury i nauki oraz młodzież, a Fundusz reprezentowali Gabriela Lenartowicz - Prezes Zarządu i Adam Liwochowski - Zastępca Prezesa Zarządu Funduszu.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Ka-

towicach był koordynatorem wizyty Prezydenta Bronisława Komorowskiego w Katowicach, w porozumieniu z Wojewodą Śląskim oraz Prezydentem Miasta Katowice Piotrem Ushokiem oraz pomysłodawcą zasadzenia Dębu Wolności na terenie Muzeum Śląskiego.

**Konkurs fotograficzny dla seniorów. Termin nadsyłania prac upływa 30 czerwca.**



## Dojrzałe spojrzenie na ekologię

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w ramach promocji Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013 zaprasza seniorów (60+) parających się fotografią do udziału w konkursie fotograficznym pn. „Dojrzałe spojrzenie na ekologię”. Prace wraz ze zgłoszeniem należy nadsyłać lub dostarczyć osobiście do WFOŚiGW w Katowicach, ul. Plebiscytowa 19 **do 30 czerwca 2014r.**

**do godz. 15:30.** Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

Celem konkursu jest upowszechnienie wiedzy społeczeństwa o efektach ekologicznych projektów inwestycyjnych realizowanych w Województwie Śląskim w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013, a także świadomości wynikających z nich korzyści gospodarczych i społecznych.

Szczegóły zawarte zostały w Regulaminie konkursu. Więcej informacji na stronie: [www.dsne.pl](http://www.dsne.pl).

**Linie kredytowe na energooszczędne domy oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków**

## Czyste pieniądze

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach zaprezentował wyjątkową ofertę dla osób fizycznych (również tych, które prowadzą działalność gospodarczą) oraz wspólnot mieszkaniowych na sfinansowanie inwestycji proekologicznych. Ta możliwość to linie kredytowe obsługiwane przez wybrane banki.

Na przedsięwzięcia proekologiczne w katowickim Funduszu od 1997 do 2013 roku w ramach linii wypłacono beneficjentom ponad 114 milionów złotych. Fundusz we współpracy z bankami przez te lata dofinansowywał przedsięwzięcia z zakresu ochrony atmosfery (ograniczenie emisji zanieczyszczeń, energooszczędność budynków, oszczędzanie energii cieplnej poprzez termoizolację ścian i stropów budynków, upra-

wy energetyczne, przedsięwzięcia energooszczędne dotyczące c.o. i ciepłej wody), gospodarki wodnej i ochrony wód (budowa przydomowych oczyszczalni ścieków, wykonanie podłączeń budynków do sieci kanalizacyjnej) oraz ochrony powierzchni ziemi (demontaż, transport i unieszkodliwienie odpadów azbestowych).

Obecnie czynne są dwie linie kredytowe: „Dom energooszczędny” - maksymalne dofinansowanie do inwestycji wy-

Dofinansowanie ze środków WFOŚiGW w Katowicach - Linie kredytowe

- ▶ W ramach linii kredytowych na zadania z zakresu ochrony atmosfery udzielono kredytów w kwocie **108,6 mln zł**
- ▶ Uwzględniając średnie oszczędności energii z wykonanych termomodernizacji uzyskano **120 tysięcy GJ/a**
- ▶ Zaoszczędzona energia mogłaby zasilić w ciepło **40.000 mieszkań**, czyli **około 650 wielorodzinnych, dziesięciopiętrowych budynków mieszkalnych.**

nosi 200 tys. zł, linia ta jest obsługiwana przez Bank Ochrony Środowiska SA oraz „Ograniczenie emisji zanieczyszczeń do atmosfery” - dofinansowanie do 300 tys. zł, linia ta jest obsługiwana przez Krakowski Bank Spółdzielczy i Bank Spół-

dzielczy w Raciborzu. W obu przypadkach oprocentowanie wynosi 0,95 stopy redyskonta weksli lecz nie mniej niż 3,5% w stosunku rocznym. Okres spłaty - maks. 12 lat od daty zakończenia zadania, w tym okres karencji.



# LOKALE UŻYTKOWE NA SPRZEDAŻ W ŚWIĘTOCHŁOWICACH



**Lokal użytkowy nr 1** na parterze budynku mieszkalnego przy **ul. Bytomskiej 6** o powierzchni użytkowej **97,68 m<sup>2</sup>** składający się z 8 pomieszczeń i korytarza.

**Drugi przetarg ustny nieograniczony:**  
**18 lipca 2014 r. o godz. 11<sup>30</sup>**

w Urzędzie Miejskim w Świętochłowicach, ul. Katowicka 54.

**Cena wywoławcza - 126 000 zł.**

Sprzedaż zwolniona jest z podatku VAT.

**Wadium w wysokości 25 000 zł** uprawniające do licytacji należy wnieść przelewem na konto **do dnia 14 lipca 2014r.**



**Lokal użytkowy nr 1** na podwyższonym parterze budynku mieszkalnego przy **ul. Hutniczej 11A-11B** o powierzchni użytkowej **129,31 m<sup>2</sup>** składa się z 6 pomieszczeń i piwnicy.

**Trzeci przetarg ustny nieograniczony:**  
**18 lipca 2014 r. o godz. 11<sup>00</sup>**

w Urzędzie Miejskim w Świętochłowicach, ul. Katowicka 54.

**Cena wywoławcza - 130 000 zł.**

Sprzedaż zwolniona jest z podatku VAT.

**Wadium w wysokości 26 000 zł** uprawniające do licytacji należy wnieść przelewem na konto **do dnia 14 lipca 2014r.**



**Lokal użytkowy nr 01** na parterze budynku mieszkalnego przy **ul. Łagiewnickiej 68** o powierzchni użytkowej **136,98 m<sup>2</sup>** wraz z pomieszczeniami przynależnymi (w.c. o powierzchni 0,92 m<sup>2</sup> oraz piwnicą o powierzchni 2,46 m<sup>2</sup>).

**Przetarg ustny nieograniczony:**  
**08 sierpnia 2014 r. o godz. 11<sup>30</sup>**

w Urzędzie Miejskim w Świętochłowicach, ul. Katowicka 54.

**Cena wywoławcza - 145 000 zł.**

Sprzedaż zwolniona jest z podatku VAT.

**Wadium w wysokości 29 000 zł** uprawniające do licytacji należy wnieść przelewem na konto **do dnia 04 sierpnia 2014r.**



**Lokal użytkowy nr 01** na parterze w segmencie oznaczonym numerem 4A budynku przy **ul. Katowickiej 4-4a** składający się z 2 pomieszczeń, z wydzielonym sanitariatem o łącznej powierzchni użytkowej **33,65 m<sup>2</sup>**.

**Przetarg ustny nieograniczony:**  
**08 sierpnia 2014 r. o godz. 11<sup>00</sup>**

w Urzędzie Miejskim w Świętochłowicach, ul. Katowicka 54.

**Cena wywoławcza - 40 000 zł.**

Sprzedaż zwolniona jest z podatku VAT.

**Wadium w wysokości 8 000 zł** uprawniające do licytacji należy wnieść przelewem na konto **do dnia 04 sierpnia 2014r.**

Wadium należy wnieść przelewem na konto prowadzone przez

ING Bank Śląski S.A. O/Swiętochłowice **nr 54 1050 1373 1000 0022 8149 7178.**

Za datę wpłaty wadium przyjmuje się datę jego wpływu na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego  
Ogłoszenia o przetargach dostępne są w Internecie pod adresem **www.swietochlowice.pl** w BIP.

Szczegółowych informacji na temat warunków przetargu i wymogów składania oferty udziela  
Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach, pokój 113, tel. 32-349-19-35.

# Medale rudzian

**31 maja i 1 czerwca w Pabianicach rozegrano III Mistrzostwa Polski Weteranów i pierwsze Weteranów w piłce ręcznej. Mistrzami Polski w kategorii +45 zostali szczypiornicy Śląska pod nazwą „Lwy Jasia” Łaziska.**

Ślązacy wygrali trzy mecze grupowe (19:11 z Masters Warszawa, 21:16 z Zagłębiem Lubin oraz 13:12 ze Szczecinem), by w finale stoczyć heroiczny bój z Czujawem Przemyśl, zakończony zwycięstwem 6:5. Swój udział w wywalczeniu tytułu mistrzowskiego ma trójka rudzian związanych w przeszłości lub obecnie z Grunwaldem. Złotymi medalistami Masters 2014 zostali: Franciszek Świtalik, Krzysztof Płonka i Tadeusz Piątkowski. Krzysztof Płonka wybrany został też do siódemki mistrzostw.

Medale wywalczyły też rozgrywające po raz pierwszy swój championat panie.



W gronie walczących drużyn była ekipa Silesia Stars, która wywalczyła „brąz”. W tej grupie nie mogło zabraknąć rudzianek, a były nimi: Stela Kubiczek, Iwona Mrozek, Justyna Surdyk, Sabina Pyka oraz Małgorzata Aftyka.

Dwa tygodnie później złoci medalisci w kategorii +45 (z trzema rudzianami w

składzie) startowali w Pradze w Mistrzostwach Europy Masters w kategorii +50. Wyjazd do Pragi okazał się również owocny. Po wygraniu czterech meczów jednym remisem i jednej porażce, team Silesia Polska (taka była nazwa zespołu) wywalczył brązowy medal. To się nazywa skuteczność! Tapi

# Grunwald - rycerze wiosny!



- O ile się nie mylę, to po raz czwarty w historii klubu udało mi się wprowadzić drużynę do III ligi. Mam nadzieję, że na dłużej - mówił tuż po meczu z Zielonymi Żarki Teodor Wawoczny, prezes i trener halembkiego Grunwaldu w jednej osobie. Po 11 latach przerwy kibice piłkarscy w Halembie znów oglądać będą zmagania trzecioligowych drużyn.

Pieczeń na awansie podopieczni trenerów Wawocznygo i Bratka postawili w kończącym sezon pojedynku z Zielonymi Żarki. Komplet punktów zapewniał Grunwaldowi awans bez oglądania się na rezultat rozgrywanego równoległe pojedynku wicelidera tabeli Górnika Piaski ze Slavią Ruda. Halembianie po bramkach Szczypiora, Kota i Ciolka wygrali 3:1 (honorowego gola dla gości zdobył Turowski) i po ostatnim gwizdku arbitra mogli otwierać szampany.

„Zieloni” - mimo słabszego początku rundy rewanżowej - okazali się prawdziwymi „rycerzami wiosny”, dystansując w tabeli peleton konkurentów. W całym sezonie, Grunwald wygrał 18 meczów, 9 zremisował i tylko trzykrotnie schodził z murawy pokonany. Halembianie byli najskuteczniejszym zespołem w swojej grupie: strzelili aż 70 bramek, 24 z nich zdobył Dariusz Kot, który został królem strzelców grupy I.

- Awans wywalczyliśmy grając praktycznie dwunastką zawodników w sezonie. To jest ewenement. Konieczne będą wzmocnienia, ale nie powinno być z tym problemu, ponieważ piłkarze garną się do gry w drużynach z wyższej klasy rozgrywkowej - mówi Teodor Wawoczny.

W sezonie 2014/2015 Grunwald zagra w III lidze opolsko - śląskiej. Inauguracja rozgrywek na tym szczeblu planowana jest na 26 lipca.

Tekst i foto: ROD



**11 czerwca przy pięknej pogodzie odbyły się XXVI Lekkoatletyczne Igrzyska Sportowe. W imprezie, której pomysłodawcą był Henryk Kopeć, trener i wychowawca młodzieży, uczestnikiem mógł być każdy uczeń.**

W ciągu 26 lat w Igrzyskach uczestniczyło ponad 150 tysięcy młodych sportowców, a sportowe kariery zaczynali: Zuzanna Radecka, Katarzyna Czyż, Agnieszka Falasa, Michał Sauer, Robert Cygan, Rafał Golda, Rafał Jordan, Krzysztof Jakubik, Wojciech Thainer, Martyna Nowak, Anna Sitarska, Klaudia Badura, Żaneta Rozwadowska, Mateusz Ziola, Angelika Stępień, Martyna Puschhaus, Kamil Golkowski, a w ostatnim

okresie - Kamil Kubicki czy Dawid Zaczek. Patrząc na te nazwiska, nietrudno dojrzeć reprezentantów Polski i olimpijczyków.

Jak na Igrzyska przystało, te rudzkie rozpoczęły się od defilady wszystkich uczestników. Po przemarszu, rundę honorową z pochodnią wykonali Kamil Kubicki i Dawid Zaczek, który zapalił znicz olimpijski. Apel olimpijski odczytał brązowy medalista Mistrzostw Polski Młodzików, Kamil Kubicki, a gotowość do rywalizacji zameldował dyrektor Igrzysk, Czesław Jonda. Potem były już zmagania sportowe. Do walki stanęło 650 uczniów ze Szkół Podstawowych oraz 215 z Gimnazjum. Upał nie przeszkadzał w sportowej walce, padło wiele wartościowych rezultatów, w tym rekordy Igrzysk, które ustanowili Dawid Lisoń z SP 6 na dystansie 60 metrów z czasem 8,05 sek. oraz Klaudia Lepa z G-9 na dystansie 400 metrów z czasem 1.03,75 min.

Wartościowe rezultaty w kategorii Szkół Podstawowych:

Wiktoria Grzegorzczak (SP 31) - 600 m - 1.57,26 min. (klasa V)

Oliwia Toboła (SP 20) - 150 m - 25,62 sek. (klasa III)

Paweł Gania (SP 24) - skok w dal - 4,80 m. (klasa V)

Marcin Mazurkiewicz (SP 21) - 60 m - 8,00 sek. (klasa VI)

Krzysztof szychta (SPS 15) - 300 m - 43,18 sek. (klasa VI)

Gimnazja:

Natalia Łęcka (G-9) - 100 m - 13,17 sek.

Wiktoria Synowiec (G-1) - 400 m - 1.04,66 min.



Prowadzący zawody, August Jakubik: Rudzka młodzież po raz kolejny pokazała swoje bardzo duże możliwości, uzyskując przy upalnej pogodzie doskonałe rezultaty. Tak liczny udział młodych sportowców dobrze świadczy o pracy rudzkich nauczycieli, którzy potrafią zmobilizować uczniów do aktywności fizycznej. Chwała organizatorom za sprawne przeprowadzenie zawodów w tak wielu konkurencjach. Mimo skromnej bazy treningowej nasi trenerzy potrafią prawidłowo „szlifować” objawiające się talenty lekkoatletyczne.

Tadeusz Piątkowski



# Powalczę o medal w Zurichu

## WOJCIECH THEINER

- jeden z wielu utalentowanych wychowanków TL Pogoń Ruda Śląska, skoczek wzwyż i aktualny reprezentant Polski. Jeszcze jako zawodnik Pogoni reprezentował nasz kraj w Mistrzostwach Świata juniorów młodszych w Sherbrooke (2003 rok), gdzie zajął piąte miejsce i w Halowych Mistrzostwach Świata w Moskwie (2006), gdzie odpadł w eliminacjach. W roku 2005 w Mistrzostwach Europy w Kownie wywalczył tytuł wicemistrzowski. Potem zniknął z oczu kibiców Rudy Śląskiej, którzy mogli śledzić jego postępy i wyniki w mediach. Okazją do obejrzenia Wojtka w akcji był I Mityng lekkoatletyczny w Mikołowie, gdzie pokazał się z dobrej strony, a ponadto znalazł chwilę czasu, by przypomnieć się rudzianom na łamach prasy.

- Podobnie jak wielu Twoich poprzedników, „wyfrunąłeś” z „gniazdka” Pogoni w świat. Dokąd?

- Może nie do końca wyfrunąłem, bo nadal mieszkam w Rudzie Śląskiej, jedynie zmieniłem barwy klubowe z TL Pogoń Ruda Śląska na AZS AWF Katowice.

- Uznawany byłeś i jesteś za jeden z większych talentów skoczni. Zarówno jako adept tej konkurencji, jak i dojrzały zawodnik. Talent trzeba było poprzeć pracą. Jaka?

- Rzeczywiście, wyniki jakie osiągałem w kategoriach juniorskich i młodzieżowych były bardzo obiecujące, niestety w roku 2006 zaczęły się moje problemy z kontuzjami. Na szczęście już od dłuższego czasu nie doskwierają mi poważne kontuzje.

Praca, jaką wykonuję na treningach zależy głównie od okresu przygotowań. W czasie sezonu startowego, kiedy praktycznie co tydzień startuję w zawodach (sezon halowy trwa od połowy stycznia do końca lutego, a sezon letni od połowy maja do połowy września) trenuje, lżej i tylko raz dziennie. Za to w okresie poza startowym trenuję bardzo mocno, 2 razy dziennie, a treningi są dłuższe.



- Prawie niezauważalnie stałeś się najlepszym skoczkiem wzwyż w naszym kraju, czego dowodem są tytuły mistrzowskie w hali i na otwartym stadionie.

- Niestety lekkoatletyka w Polsce jest mniej popularna niż inne sporty jak np. piłka nożna czy siatkówka. Dlatego też ciężko jest być zauważonym, posiadając jedynie tytuły Mistrza Polski czy wicemistrza Uniwersjady. W mediach głównie zauważani są ci zawodnicy, którzy zdobywają medale na zawodach typu Igrzyska Olimpijskie, Mistrzostwa Świata czy Europy. Mam nadzieję, że już po Mistrzostwach Europy w Zurichu dołączę do zawodników posiadających medale tych imprez.

- Ile czasu spędzasz poza domem?

- W roku wyjeżdżam zazwyczaj na około 7-8 obozów, które trwają po 14 dni. Do tego dochodzi jeszcze parę krótszych 4-5 dniowych, konsultacje oraz wyjazdy na zawody. Nigdy dokładnie nie liczyłem czasu, który spędzam po za domem ale myślę, że rocznie może to być 130-140 dni.

- Zmorą każdego sportowca są kontuzje. Te Ciebie nie oszczędzały zabrały sporo cennego czasu. Jak ten temat wygląda teraz?

- Rzeczywiście kontuzje zabrały mi dużo czasu z mojej 13 letniej przygody ze sportem, doznałem paru poważnych kontuzji. W latach 2006-2009 przeszedłem operację kolana (kontuzja typowa dla mojej konkurencji „kolano skoczka”) później jeszcze dwie operacje kostki. Po tym okresie zastanawiałem się, czy nie zrezygnować

z uprawiania sportu, ale na szczęście trafiłem na specjalistę od przygotowania fizycznego doktora Jerzego Wielkoszyńskiego i trenera Leszka Dyi - Paruzela, którzy pomogli mi powrócić do formy i od tego czasu nie mam większych problemów z kontuzjami.

- Poznałeś smak sportowego sukcesu, smak medali na podwórku krajowym i międzynarodowym. Który z tych sukcesów stawiasz na pierwszym miejscu?

- Na pewno każdy złoty medal Mistrzostw Polski jest dla mnie ważny. Wielkim sukcesem był dla mnie srebrny medal Mistrzostw Europy Juniorów w 2005 roku, gdzie przegrałem tylko z Ivanem Ukhovem, aktualnym Mistrzem Olimpijskim. Ale chyba najważniejszym dla mnie medalem był wywalczony w Chińskim Shenzhen srebrny medal Leniej Uniwersjady.

- Dziś, żeby się liczyć na arenie międzynarodowej, trzeba skakać powyżej 2 metrów 30 centymetrów. Twój wynik na początku sezonu, to 2,28. Przewidujesz progresję?

- Rzeczywiście 230 cm, to wysokość, która już może dawać medale na Igrzyskach Olimpijskich, Mistrzostwach Świata czy Europy. Na przykład na Igrzyskach w Londynie brązowy medal dawała wysokość 229 cm.

- Wynik 228 cm w pierwszych startach jest dobrym prognostykiem na dalszą część sezonu?

- Optymalna forma ma przyjść na Mistrzostwa Europy, mam nadzieję, że uda się jeszcze dołożyć 5-6 centymetrów do wyniku 228, co na Mistrzostwach powinno dać medal.

- W Mikołowie, już poza konkursem, bez celebracji, swobodnie wyrównałeś najlepsze tegoroczne osiągnięcie. Czy wysoko zawieszona poprzeczka w konkursie przysparza dodatkowego stresu?

- Stres towarzyszy przy każdym zawodach, przy jednych większy, przy innych mniejszy, ale dla mnie stres jest bardziej motywujący niż deprymujący. Zaś w Mikołowie nie stres był przyczyną mojego odpadnięcia z konkursu na niższej wysokości, tylko błąd techniczny. W zawodach odbijałem się zbyt blisko poprzeczki, przez co brakowało mi miejsca na wykończenie skoku. Po konkursie na wysokości 228 cm wycofałem miejsce odbicia i zaliczyłem tę wysokość bez większych problemów. W Mikołowie był to dopiero mój drugi start w sezonie, w każdym kolejnych zawodach już takie błędy nie powinny się przytrafiać.

- Sportowe plany na dalszą część roku 2014?

- Główną lekkoatletyczną imprezą w tym roku są Mistrzostwa Europy w Zurichu, które odbędą się w połowie sierpnia. Jestem w komfortowej sytuacji, gdyż wypełniłem już w pierwszym starcie minimum na te zawody, które wynosi 228 cm i mogę się już spokojnie przygotowywać do Mistrzostw. Na samych Mistrzostwach wynikiem satysfakcjonującym będzie miejsce w pierwszej piątce, ale na pewno będę próbował powalczyć o medal.

W najbliższym czasie będę chciał wystartować w Drużynowych Mistrzostwach Europy, które odbędą się w niemieckim Brunshwiku już 21-22 czerwca. Na tę imprezę kwalifikują się zawodnicy z najlepszym wynikiem w danej konkurencji w kraju. Aktualnie to ja posiadam najlepszy wynik, ale rywalizacja o start w tych zawodach będzie trwać do 15 czerwca.

- A dalsze, Igrzyska Olimpijskie w Rio?

- W karierze każdego sportowca najważniejszą imprezą są Igrzyska Olimpijskie. Do tej pory nie udało mi się wystartować w tej imprezie, głównie przez kontuzje. Dlatego też będę robił wszystko, by wystartować w Rio de Janeiro.

- Czego życzyć przyszłemu olimpijczykowi?

- Przede wszystkim zdrowia i braku kontuzji, żeby można było spokojnie trenować i przygotować się do Igrzysk.

- Zatem zdrowia!

Z Wojciechem Theinerem rozmawiał Tadeusz Piątkowski

## Za ciosem

**Młodzi zapaśnicy Pogoni idą „za ciosem”. Po sukcesach w pierwszym kwartale, odnoszą kolejne. W rozgrywanym w Pucharze Śląska Dzieci i Młodzików oraz pierwszym kroku zapaśniczym w klasyfikacji ogólnej uplasowali się na drugim miejscu za GKS-em Katowice, zdobywając indywidualnie osiem medali.**

W kategorii młodzików złote medale wywalczyli: Mateusz Nadulski (59 kg) i Kamil Zakrzewski (85 kg), a srebrne - Marcin Cylok (47 kg) i Michał Świetlik (59 kg)

Z kolei w kategorii dzieci medal złoty zdobył Kamil Nowak, a srebrne: Łukasz Prudło, Rafał Bzdryra i Szymon Brzeziński. W „pierwszym kroku zapaśniczym” na najwyższym stopniu podium stanął Dorian Bzdryra.

Sukcesem zawodników spod znaku Pogoni zakończył się również start w Otwartych Mistrzostwach Rudy Śląskiej dzieci i młodzieńców w zapasach w stylu wolnym oraz pierwszym krok zapaśniczym. W tych zawodach klasyfikacji Pogoni wywalczyli dwa złote (Kamil Nowak i Szymon Brzeziński w kat. dzieci) oraz dwa srebrne (Łukasz Prudło - dzieci i Dorian Bzdryra - pierwszy krok zapaśniczy) medale.

Gratulacje dla medalistów i trenera, Artur Kasprzaka. Tapi

## Sukces amatorów „Jastrzębia”

Od lat rudzki TKKF „Jastrzębia” zaliczany jest do najlepszych na Śląsku. I to nie tylko dzięki biegom. Nie inaczej było i teraz. W Katowicach odbył się po raz 56 Wojewódzki Złot Klubów i Ognisk TKKF województwa śląskiego. Sportowcy amatorzy rywalizowali w 14 konkurencjach. Po raz kolejny najlepszym klubem okazał się

rudzki KRS TKKF „Jastrzębia”. Sportowcy spod znaku „Jastrzębia” zgromadzili 960 punktów, pokonując drugą drużynę z Raciborza o aż 405 punktów. To był prawdziwy nokaut. Na zakończenie prezes klubu August Jakubik odebrał od przedstawiciela Prezydenta Katowic okazy puchar oraz czek wartości 1500 złotych na zakup sprzętu sportowego. Tapi

# Horoskop

**Wodnik (20 I - 19 II)** Czas na zmiany i to niekoniecznie miłe. Inaczej sobie zaplanowałeś przebieg kilku rodzinnych spotkań. Będziesz rozczarowany, ale to jeszcze nie jest tragedia. Potraktuj całe zamieszanie jako sygnał ostrzegawczy, że nie zawsze masz rację.

**Ryby (20 II - 19 III)** Opuść sobie na razie podejmowanie ważnych decyzji. A jeżeli już musisz, to poczekaj przynajmniej do końca wakacji, chociaż to i tak wielkie ryzyko. Przeżywasz ostatnio silne huśtawki nastrojów. Musisz się emocjonalnie wyciszyć. Czas działa na twoją korzyść.

**Baran (20 III - 20 IV)** Zapomnij o wakacyjnym lenistwie i bierz się do roboty. Pojawi się przed Tobą kilka możliwości do zarobienia kasy. Inni tkwią już w letnim letargu i raczej nikt nie sprzątnie Ci sprzed nosa okazji. Tylko nie udawaj, że pracujesz, ale zakasaj rękawy.

**Byk (21 IV - 20 V)** Czerwiec to nie jest najlepszy czas do realizowania własnych projektów. Masz dobre pomysły, ale wymagające konsekwencji i koncentracji. Nie można, patrząc w słońce, myśleć o trudnych problemach. Ale nic się nie pali. Zaczynaj na spokojnie pod koniec września.

**Bliznięta (21 V - 20 VI)** Prawdziwy skowronek z Ciebie. Tryskasz humorem, a przebywanie w Twoim towarzystwie to wielka przyjemność. Wykorzystaj dobry moment i pozwól sobie na odrobinę samodzielności w pracy albo szaleństwa w życiu. Jak nie przyniesie Ci to korzyści, to przynajmniej ujdzie na sucho.

**Rak (21 VI - 21 VII)** Czekają Cię trudne wyzwania. Będziesz pracować (albo wypoczywać?) w grupie, lecz to na Tobie spocznie ciężar odpowiedzialności za dobre samopoczucie wszystkich. To niesprawiedliwe, ale na pocieszenie można tylko dodać, że taki stan nie potrwa wiecznie.

**Lew (22 VII - 21 VIII)** Sierpień jest Twoim zodiakalnym miesiącem, a słońce astralnym patronem. Prognozy mówią w czerwcu o pięknej, słonecznej pogodzie. To brzmi prawie jak hymn pochwalny na cześć Lwów, ale coś im się od życia, przynajmniej latem należy. Leniuchujcie z pełną premedytacją.

**Panna (22 VIII - 22 IX)** Dalej nie potrafisz się wyrwać spod niekorzystnych wpływów. Musisz okazać więcej odwagi i nie bać się ryzyka. Nie traktuj tego jako stawiania wszystkiego na jedną kartę, lecz jako fragment wykalkulowanej życiowej kombinacji. Postaw się, postrasż, a zwyciężysz.

**Waga (23 IX - 22 X)** Męczysz się i myślisz o sytuacjach, których jesteś uczestnikiem. Niepotrzebnie. Nie masz na nie wpływu. Zamiast myśleć o tym, co się dzieje teraz, układaj możliwe scenariusze rozwoju wydarzeń i szukaj w nich miejsca dla siebie. Życie to nie tylko emocje, ale też gra.

**Skorpion (23 X - 21 XI)** Odstaw na bok emocje. W pracy i życiu czeka Cię sporo trudnych wyzwań. Nie chodzi o żadne tragedie, ale o sytuacje, gdzie trzeba się ciężko napracować, aby osiągnąć efekt. Nerwy w niczym nie pomogą. Trzeba zacisnąć zęby i robić swoje.

**Strzelec (22 XI - 20 XII)** Bądź cierpliwy i licz tylko na siebie. Mówiły jaskółki, że niedobre są spółki, powinien też tak powiedzieć zodiakalny Strzelec. Jediną przeszkodą w realizacji planów jest strach, że nie podolasz samodzielnie. To kompletna bzdura. Właśnie w spółce z kimś stracisz. Przynajmniej w tej jednej sprawie, o której myślisz.

**Koziorożec (21 XII - 19 I)** Wakacje nie sprzyjają podejmowaniu poważnych decyzji i rozpoczynaniu działań, których konsekwencje będą się ciągnąć latami. Jeszcze wykombinujesz coś głupiego i co wtedy? Na razie wypoczywaj i powoli przygotuj się do zmian. Tylko spokój może Cię uratować.

# KRZYŻÓWKA

Przysmak, smakołyk	▼	Kochanka na ekranie	▼	Artemida dla Zeusa	▼	Usuwanie chłopów z ziemi	▼	Nordycki bóg piorunów	▼	Czynsz Przećciniek	▼	Dawniej względy, gizeczności	▼	"Płuca" miasta
Pampuch	▶		▶		▶		▶	Dolna krawędź dachu	▶		▶		▶	18
Zadanie, postulat	▶		▶		▶	19	▶		▶		▶			13
	▶	8	▶	6	▶		Odrzucenie propozycji	▶	11					
Szybki bieg konia	▶		▶		▶	28	▶		▶	Sharif, egipski aktor film.	▶		9	
	▶		▶		▶		Nielotny płak	▶		Imię Zapły	▶			
	▶		▶		▶	4	Układ rubryk	▶		Góra tułowia	▶	7		1
Udziała kredytów	▶	20	▶	5	▶	21	▶		▶	Kapitan kutra	▶	12	Z gwiazdą w kłapie	Mogiła w stepie
Zbiór przepisów	▶	Język Sokratesa	▶	ptasi, roślinna zielna	▶	26	▶	Niemowle	▶	Załącznik	▶	24	15	
Wyprawa skóry	▶	23	▶		▶				▶		▶		Blyszcząca tkanina	Ptasie gody
Dramat Wyspińskiego	▶		▶		▶				▶	Gęstościomierz	▶		3	16
	▶		▶		▶	22	▶		▶	Próg skalny na rzece	▶	27		
Disney, twórca myszki Miki	▶		▶		▶				▶	Rodzaj sieci na ryby	▶		25	29
	▶		▶		▶	10	▶	Anioł wyższego rzędu	▶		▶			2

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie - aforyzm Władysława Grzeszczyka.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

! Wśród osób, które do 15 lipca nadesłały prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy nagrody książkowe. Laureatem poprzedniej krzyżówki jest Henryk Budka z Bykownicy. Prosimy o odbiór nagrody, w siedzibie redakcji, ul. Rynek 18, Mikołów, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.00.

REKLAMA



**LOK DOBRA SZKOŁA SP. Z O.O.**

## KURSY PRAWA JAZDY

### KAT. AM, A1, A2, A, B, C

**DOBRA SZKOŁA LOK**  
RUDA ŚLĄSKA-GODULA, UL. STARA 15

**ROZPOCZĘCIE KURSU**  
- 15.07.2014, godz. 17

- WYKŁADY W DOMU METODĄ E-LEARNINGOWĄ
- KURSY OKRESOWE
- KWALIFIKACJE WSTĘPNE



**tel. 505-101-581, 32 248-17-34**

**www.lokrudaslaska.pl**

**lok@lokrudaslaska.pl**